

# Gazeta Urzędowa



**POWIATOWY  
ZAPRZĘG  
Świętego Mikołaja**



*Z okazji Świąt Bożego Narodzenia  
życzymy Państwu odpoczynku w gronie  
rodziny, pięknie pachnącej choinki,  
zdrowia i radości na co dzień,  
spełnienia najskrytszych marzeń  
oraz wszelkiej pomyślności  
w nadchodzącym 2023 roku*

*M. Marcinkowski*

Marek Marcinkowski  
Wicestarosta Powiatu Ciechanowskiego

*Joanna Potocka-Rak*

Joanna Potocka-Rak  
Starosta Powiatu Ciechanowskiego

*S. Morawski*

Stawomir Morawski  
Przewodniczący Rady  
Powiatu Ciechanowskiego

oraz Zarząd, Radni Rady Powiatu i Pracownicy  
Starostwa Powiatowego w Ciechanowie



# TEMAT NUMERU



## W NUMERZE

Z kart historii „O wielkiej wojnie i wielkim głodzie” .....6

III Powiatowy Dzień Przedsiębiorczości .....7

Powiatowy Dzień Edukacji ..... 10

**WYDARZYŁO SIĘ** w Powiecie Ciechanowskim ..... 14

Młodzieżowa Rada Powiatu Ciechanowskiego ..... 20

40-lecie Bluesa na dołku .....23

**MIESZKAŃCY Z PASJĄ** - Zofia Humięcka ..... 24

Marta Skibińska ..... 28



Powiatowe Centrum Kultury i Sztuki w Ciechanowie  
www.pckisz.pl  
T: 23 672 42 96



Powiatowa Biblioteka Publiczna w Ciechanowie  
www.pbpciechanow.pl  
T: 23 672 41 64



Powiatowy Ośrodek Felinoterapii  
„Radosny Kot” w Ciechanowie  
T: 731 055 768



Muzeum Romantyzmu w Opinogórze  
www.muzeumromantyzmu.pl  
T: 23 671 70 25



Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie  
www.muzeumciechanow.pl  
T: 23 672 53 46

Bądź na bieżąco:



[www.ciechanow.powiat.pl](http://www.ciechanow.powiat.pl)



[/ciechanow.powiat](https://www.facebook.com/ciechanow.powiat)

Pismo Samorządu Powiatu Ciechanowskiego Wszystkie numery pisma Gazeta Urzędowa dostępne są na [www.ciechanow.powiat.pl](http://www.ciechanow.powiat.pl)



Powiat Ciechanowski

### WYDAWCA

Starostwo Powiatowe w Ciechanowie  
ul. 17 Stycznia 7, 06-400 Ciechanów

### MIEJSCE REDAKCJI

Wydział Promocji Powiatu  
i Polityki Społecznej  
tel. 729 055 946  
e-mail: [starostwo@ciechanow.powiat.pl](mailto:starostwo@ciechanow.powiat.pl)

### REDAGUJE ZESPÓŁ W SKŁADZIE

Kierownik wydania - Anna Bartoń  
redaktorzy - Ewa Gładysz, Grażyna  
Czerwińska, Agnieszka Łukaszewska,  
Małgorzata Żdanowska

### OKŁADKA

Powiatowy Zaprzęg Świętego Mikołaja,  
fot. Arkadiusz Kuźniewski

### PROJEKT I WYKONANIE

Arkadiusz Kuźniewski

### DRUK

DRUKARZ Leszek Przybyszewski sp.j.  
ul. Towarowa 2, 06-400 Ciechanów

Redakcja zastrzega sobie możliwość  
skracania, adiacji tekstów  
oraz zmiany ich tytułów.

Za wypowiedzi publikowane  
na łamach „Gazety Urzędowej”  
redakcja nie ponosi odpowiedzialności.  
Nakład: 3 000 egz.





***Mija rok, kolejny rok.... Jak zawsze jego końcówka inspiruje nas do podsumowań, układania nowych planów, podejmowania prywatnych zobowiązań. Mijający rok był szczególnie, bardzo trudny i jednocześnie niezwykle bogaty w wydarzenia. Pamięć ludzka jest zawodna i wiele faktów staramy się wyprzeć z naszej świadomości, zatem przeżyjmy to jeszcze raz...***

Rozpoczynaliśmy ten rok w atmosferze lęku, z obawami o zdrowie swoje i bliskich, wśród obowiązujących ostrych rygorów sanitarnych związanych z koronawirusem, a zwłaszcza izolacji społecznej. Wydawało się nam, że gorzej już nie może być, ale... Jeszcze nie zniesiono reżimów pandemicznych, gdy wybuchła wojna na Ukrainie, u naszych sąsiadów, prawie u naszych progów. Było to – zwłaszcza w pierwszych dniach i tygodniach – duże wyzwanie, któremu towarzyszyły strach, złość, ale nie bezczynność. Organizowaliśmy szereg akcji pomocowych jako wyraz wsparcia, zbiórek różnych form pomocy materialnej, koordynowaliśmy działania związane z przyjmowaniem uchodźców na teren powiatu, zorganizowaliśmy Ośrodek Wsparcia dla Obywateli Ukrainy w Gołotczyźnie, wysyłaliśmy transporty z pomocą humanitarną dla tych, którzy zostali w Ukrainie. Tradycyjnie przygotowywane Powiatowe Święto Kobiet – „Kobiety Kobietom” tym razem było wyrazem solidarności z Uchodźcami i Uchodźczyniami, kobietami i dziećmi ukraińskimi, które przyjęliśmy pod gościnnie i bezpieczny dach w powiecie ciechanowskim.

Wiele naszych działań w mijającym roku skierowanych było na budowę oraz wzmocnienie więzi społecznych, tak osłabionych po długim okresie pandemii i nadwątłonych straszliwymi wydarzeniami na Wschodzie. Jak zawsze aktywnie włączyliśmy się w finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, w sposób szczególny świętowaliśmy Dzień Babci i Dziadka oraz Dzień Dziecka, organizowaliśmy wspólne śpiewanie w dniach świąt narodowych, koncerty tematyczne, spotkania i inne wydarzenia. Kolejny Powiatowy Dzień Rolnika jak zwykle miał na celu zwrócenie uwagi społecznej na ważną rolę rolnictwa, a zwłaszcza jego znaczenie w rozwoju powiatu ciechanowskiego. Wydarzenie to dało też możliwość nagrodzenia najlepszych rolników z naszego terenu i wyrażenia głośnego podziękowania za codzienny trud. Warto jednocześnie przypomnieć, że prawie połowa obywateli naszego powiatu ciechanowskiego mieszka na wsi, gdzie najważniejszym funkcyjnym człowiekiem jest sołtys – pośrednik między mieszkańcami wsi i pionem administracji samorządowej lub rządowej. Dla podkreślenia pozycji i zwrócenie uwagi na tą obieralną, często niełatwą funkcję przeprowadziliśmy plebiscyt na Sołtysa Roku 2022, wyróżniając jednocześnie sołtysów z najdłuższym stażem na tym stanowisku.

Na stałe w kalendarz wpisało się również Forum Kół Gospodyń Wiejskich z Powiatu Ciechanowskiego, które w tym roku odbyło się w Zajeździe TUR w Niestumiu. W kobietach jest ogromna siła, a dla jej uaktywnienia potrzebna jest przestrzeń do wymiany doświadczeń, do nawiązania współpracy oraz podejmowania różnorodnych działań. Forum integruje Koła, a przygotowane wykłady i warsztaty inspirują uczestniczki do poszerzania zakresu działalności. Wspierając małych przedsiębiorców działających w branży BEAUTY, zaprosiliśmy właścicieli salonów kosmetycznych, kosmetyczek i fryzjerskich działających na terenie naszego powiatu na Forum Małej Przedsiębiorczości, połączone z inspirującym wykładem i poradami eksperckimi. Zorganizowaliśmy również III Powiatowy Dzień Przedsiębiorczości, w trakcie którego przedsiębiorcy zaprezentowali interesujące dokonania biznesowe, wyjątkowe produkty i ciekawe projekty.

Rosnąca popularność Powiatowego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, liczącego obecnie już około 450 słuchaczy świadczy o jego znaczeniu w procesie aktywizacji seniorów, o potrzebie kontaktów społecznych i dążeniu do realizacji swoich pasji. Cieszy energia i pomysłowość starszego pokolenia, ale nasza przyszłość zależy od tego, jak przygotowana zostanie dzisiejsza młodzież, m.in. jaką będzie miała wiedzę o samorządzie, czy będzie miała potrzebę działania i poczucie odpowiedzialności. Praktyka jest najlepszą szkołą życia, więc po wyborach w szkołach ponadpodstawowych wyłoniona została Młodzieżowa Rada Powiatu Ciechanowskiego, która uczy się słuchania, debatowania i współdecydowania w różnych obszarach, obserwując samorząd powiatowy. Młodzi Radni uczestniczyli w szkoleniach i warsztatach, poznając zasady pracy zespołowej i kreatywności w działaniu, ucząc się krytycznego myślenia i pokonywania tremy w wystąpieniach publicznych.

W maju na drogi powiatu po raz drugi wyruszył piętrowy, czerwony autobus, niespiesznie wędrując „Z historią przez Powiat” i popularyzując wśród uczestników wycieczek przeszłość naszej ziemi. W tym roku trasy prowadziły śladami walk narodowo-wyzwoleńczych na terenie powiatu, rozwoju oświaty rolniczej oraz wspominały trasę kolejki wąskotorowej.



Już po raz czwarty odbył się Powiatowy Turniej Petanque. Cieszy fakt, że z roku na rok zwiększa się liczba startujących drużyn i poprawiają się warunki do gry. Tegoroczne zawody, w których uczestniczyło 25 drużyn, odbyły się na profesjonalnych bulodromach, wybudowanych w Rodzinnym Parku Edukacji i Rozrywki w Gołotczyźnie. Wkrótce po powiatowym turnieju odbyły się w Parku dwudniowe Mistrzostwa Polski w Petanque.

Kolejna edycja Powiatowego Dnia Przedsiębiorczości to idealna okazja, aby docenić i zwrócić uwagę na różne aspekty prowadzenia działalności gospodarczej firm, ale również podkreślić zaangażowanie w inicjatywy społeczne, rozwój nowych technologii, itp., które znacznie przyczyniają się do rozwoju naszego powiatu.

Po raz kolejny mieszkańcy powiatu ciechanowskiego mogli przenieść się na jeden dzień lata do słonecznej Italii, a w pierwszy grudniowy weekend na drogi powiatu znowu wyruszył Zaprzęg Świętego Mikołaja, wioząc ze sobą radość i drobne upominki dla dzieci. Jak w poprzednich latach, tak i w tym wspieraliśmy Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Ciechanowie, przekazując zakupiony sprzęt – tym razem aparat do tlenoterapii i wentylacji wysokoprzepływowej. Wspieraliśmy również organizacje pozarządowe działające na terenie powiatu. Wspólnie z drużynami Ochotniczych Straży Pożarnych uczciliśmy ich święto, obchodziliśmy jubileusze powstania oraz wspieraliśmy jednostki finansowo, głównie na zakup sprzętu ratowniczego i umundurowania.

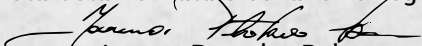
Nie tylko działania społeczne były w centrum uwagi. Wybudowaliśmy wielofunkcyjne boisko przy Zespole Szkół Nr 2, które będzie służyć teraz do gry w piłkę nożną, koszykówkę i siatkówkę.

Długo oczekiwaną inwestycją była przebudowa drogi powiatowej nr 2351W – przejście przez miejscowość Rydzewo, zakończona wcześniej niż planowano, dzięki czemu skończyły się uciążliwości dla mieszkańców. Zakończyliśmy również przebudowę drogi powiatowej nr 1241 na odcinku przejścia przez Wolę Młocką oraz przebudowę odcinka drogi nr 2421 Ciechanów – Gąsocin – Nasielsk. Trwa budowa Powiatowego Centrum Opieki Wytchnieniowej, które ma na celu czasowe odciążanie opiekunów osób niesamodzielnych, z niepełnosprawnościami. W trakcie budowy jest Powiatowy Dom Dzieci, który pozwoli na zabezpieczenie miejsc pobytu i wykonywanie orzeczeń sądowych dotyczących nieletnich. Wspólnie z Samorządem Województwa Mazowieckiego rozpoczęliśmy budowę Centrum Administracyjnego, niestety czasowo przerwana ze względu na splot wielu niesprzyjających okoliczności.

Ważnym, społecznie oczekiwanym wydarzeniem było zakończenie budowy i otwarcie Rodzinnego Parku Edukacji i Rozrywki w Gołotczyźnie. Jego popularność pokazuje, jak potrzebne są miejsca wspólnego, rodzinnego wypoczynku z formami aktywności, skierowanymi do różnych grup wiekowych. Park powiększa potencjał turystyczny i historyczny Gołotczyzny, nierozzerwalnie związanej z pozytywizmem. Dostępność miejsca zapewnia dobra komunikacja drogowa i kolejowa, oraz bezpieczna trasa rowerowa z Ciechanowa do samej Gołotczyzny, wybudowana w poprzednim roku. Oczywiście, wszystkie zrealizowane w roku bieżącym zadania niemożliwe byłyby do wykonania bez dofinansowania zewnętrznego, o które ubiegaliśmy się we wszystkich możliwych kierunkach.

Jaki będzie następny rok? Jak na koniec będziemy go podsumowywać? Nikt nie zna przyszłości, ale z serca Wszystkim życzę, aby była ona spokojna i bezpieczna. Niech nadchodzące święta Bożego Narodzenia napętnią nas otuchą i mądrością, pomimo niepewnych i trudnych czasów niech pozwolą docenić znaczenie rodziny, tradycji i szczerą przyjaźni, a kolejny rok niech będzie bogaty i pomyślny. Życzę Państwu zdrowych i pogodnych świąt Bożego Narodzenia oraz jak najwięcej szczęśliwych chwil w Nowym Roku.

Starosta Powiatu Ciechanowskiego

  
Joanna Potocka-Rak





# z karty historii

## 0 wielkiej wojnie i wielkim głodzie

TEKST: GRAŻYNA CZERWIŃSKA

Lata I wojny zwanej Wielką są dla nas odległe, to przecież ponad wiek temu, jarzą się głównie z odzyskaniem niepodległości. Były to bardzo trudne czasy dla naszych przodków. Wojna już w pierwszych dniach wtoczyła się na ziemie Mazowsza, w tym do pow. ciechanowskiego. Przez prawie pół 1915 roku przebiegała tu linia frontu. Straty były ogromne, liczone dopiero w pierwszych dniach niepodległości. Oszacowano, że w pow. ciechanowskim zostało unicestwione 3250 budynków (14% całej zabudowy). Spośród 422 wsi aż 139 zniszczono co najmniej w 1/3 części. Ze 187 dworów aż 58 uległo zrównaniu z ziemią. Największe straty materialne dotknęły gminę Grudusk (75%), Zalesie (52,8%), Bartoły (48,8%), Ojrzeń (46,7%), Regimin (33,3%), mniejsze były w gminach Młock, Nużewo, Gołmin i najmniejsze w gminie Sońsk (4,2%). Prawie całkowicie zniszczono kościoły w Grudusku i Gliniojecku, poważnych uszkodzeń doznały świątynie w Zielonej i Łysakowie. W głąb Rosji nieodwracalnie wysiedlono 1200 kolonistów-mieszkańców naszego powiatu.



KOŚCIÓŁ W GRUDUSKU, 1915 R.  
FOT. ZBIERANIE ZE ZBIORÓW GRZEGORZA DOMAŃSKIEGO

Prasa donosiła, że 19 września 1915 roku Niemcy wkroczyli do Ciechanowa i byli tu prawie nieprzerwanie do 10 listopada 1918 roku. Ciężkie to były dni, przede wszystkim głód zaglądał w oczy. Władze niemieckie zajęły nie tylko zbiory, ale i przewidywane plony zbóż, roślin strączkowych i ziemniaków - jedynie niewielkie części wydzielane były dla gospodarzy. Naczelnicy powiatów i policji mieli prawo zmuszać wieś lub całe gminy do dostawy rządowi wszystkich płodów rolnych. Za jakiegokolwiek nieposłuszeństwo groziły grzywny lub więzienie. Prawie wszystkie artykuły wydzielano „na kartki”. Przysługiwało 2,5 funta (ok. 0,45 kg) chleba i 0,5 funta mąki na mieszkańca raz na 2 tygodnie. Zamknię-

to wszystkie młyny, wiatraki, kaszarne, za nielegalny przemiał groziła kara śmierci. Piekarze mieli obowiązek dodawania do ciasta chlebowego 1/3 część mąki kartoflanej lub gotowanych ziemniaków, które wkrótce zastąpiła mąka owsiana. Zalecano gotowanie ziemniaków w lupinach, zachęcano do zwiększonego spożycia brukwi. W połowie 1916 roku zmniejszono przydziały ziemniaków - z 7 na 5 funtów na osobę tygodniowo, zapowiadano dalsze ograniczenia.

14 września 1916 władze „zajął” wszystkie ziemniaki w zachodnich i północnych powiatach ówczesnego gubernatorstwa warszawskiego (do którego należał pow. ciechanowski) - wykopane i te, które jeszcze były w ziemi oraz wszelkie przetwory z ziemniaków. Zawarte już umowy o kupno lub sprzedaż stały się nieważne, pobrane zadatki miały być zwrócone. Fabryki musiały wszystkie przeroby (mączka, płatki itp.) sprzedać rządowi niemieckiemu. Dla Warszawy wyznaczono na półrocze zimowe po 300 funtów ziemniaków na głowę. Jeśli ktoś za pozwoleniem przywiózł ziemniaki z powiatów wschodnich (gdzie nie obowiązywały te ograniczenia), tracił prawo do deputatu na kartki.

Kontyngenty obowiązywały na wszystkie produkty rolne, zabroniono przewożenia ich między powiatami, tylko niewielkie ilości można było sprzedawać na targu. Niemcy zajęli wszystkie zapasy cukru, produkty i przetwory cukrownicze. Zarekwirowano zbiory miodu, pszczelarze mieli nakaz dostarczenia 2 funtów wosku z każdego ula. Świnie obowiązkowo odstawiano do rzeźni niemieckich, zakazano handlu końmi. Nie wolno było wywozić skór ani kozuchów, a na przewożenie nawet niewielkich ilości, na własne potrzeby tkanin, odzieży i wyrobów pończosznicych konieczne było zezwolenie wpisywane do paszportu. Zakazano sprzedaży świec i wyrabiania nowych. Zabroniono handlu naftą, tłoczenia oleju, len i wszystkie rośliny oleiste skupowały po niskich cenach jedynie agendy niemieckie. Zboże zabierano w całości, za używanie, wykonanie czy udostępnienie młynków ręcznych lub żaren groziła grzywna w wysokości 5 tysięcy marek oraz 3 miesięcy więzienia.

Obowiązywał zakaz wyrabiania mydła - zarówno na skalę przemysłową, jak i na własne potrzeby, bo zawierało cenny tłuszcz. Za wszystko groziły kary więzienia lub wysokie grzywny. Pojawiały się za to różne przedziwne porady, np. jak można dobrze i skutecznie myć się piaskiem, pranie robić przy pomocy gliny (!!!), a żywotność świec przedłużyć

przez posypywanie wierzchołka solą.

Ludzie umierali z głodu, a wieść o tym rozchodziła się po świecie. Było tak źle, że od marca 1916 roku władze niemieckie zachęcały do wysyłania listów z prośbą o pomoc do krewnych w Ameryce. List w niezaklejonej kopercie mógł zawierać jedynie formułkę: Jesteśmy zdrowi, ale niezbędna jest nam pomoc pieniężna. Proszę nam pomódz. Zasyłamy ukłony serdeczne. Jedynym odstępstwem była możliwość dodania informacji o śmierci w rodzinie. Pomoc i pieniądze dla mieszkańców Polski płynęły z różnych stron. W połowie 1917 roku podano, że na ten cel zebrano na świecie 20 milionów marek. Powstawały Towarzystwa Dobroczyńności kierujące strumieniem pomocy, Komitety Obywatelskie i Sanitarne, jadalnie dla ubogich, kantyny dla byłych jeńców i żołnierzy, tanie kuchnie i inne formy pomocy.

Głód skończył się wiosną 1919 roku. Żywność z Ameryki docierała statkami, dalej była rozwożona koleją. Na początku najwięcej było mąki - jednorazowo zapelniła ona 21 składów po 40 wagonów każdy. Z zachodu Europy, głównie ze Szwajcarii docierały składy pociągów, w których najważniejszym artykułem było zagęszczone mleko w puszkach. Łącznie w ciągu pierwszych pięciu miesięcy 1919 roku do Polski trafiło pięćset tysięcy (pół miliona!!!) wagonów towarowych, wypełnionych różnego rodzaju artykułami, które pozwoliły przetrwać do nowych, już nie rekirowanych przez okupanta zbiorów.



FOT. ARCHIWUM SPC

**GRAŻYNA CZERWIŃSKA**

Główny Specjalista Wydziału Promocji Powiatu i Polityki Społecznej Starostwa Powiatowego w Ciechanowie.

Według obserwacji współpracowników pierwowzór Kobiety Pracującej, która zawsze służy pomocą. Od pierwszego wydania Gazety Urzędowej przybliży Państwu historię naszej małej Ojczyzny.



# III Powiatowy Dzień Przedsiębiorczości

TEKST: ANNA BARTOŁD



Paweł Obermeyer  
Radny Sejmiku  
Województwa  
Mazowieckiego

Powiatowy Dzień Przedsiębiorczości już na stałe wpisał się w kalendarium powiatowych działań. Trzecia edycja tego wydarzenia pozwoliła wyłonić małych i dużych przedsiębiorców z terenu naszego powiatu, którzy prężnie działają nie tylko na polu biznesowym, ale również angażują się w szeroko rozumianą pomoc wykraczającą swoim zasięgiem poza granice powiatu, a nawet naszego kraju.

Na Gali oprócz uhonorowania wyróżnionych w 8 kategoriach, była możliwość zaprezentowania przez firmy swoich produktów zarówno tych wchodzących dopiero na rynek jak i tych, które już zdobyły swoją renomę uczestnicząc i zdobywając nagrody w wielu krajowych konkursach.

W kategorii Produkt Roku swoje wyroby zaprezentowali:

Ciechanowska Spółdzielnia Mleczarska, która ma bardzo długie, prawie stuletnie tradycje. Wprowadzając swoją markę na rynek może pochwalić się bogatą ofertą produktów w skład, której wchodzi: maślanka, kefir, jogurt naturalny, śmietana, masło, twarogi, sery żółte (Edamski, Zamojski, Gouda i Demires) oraz ser halloumi (Hallumis).

Longinus Rafał Dziliński zaprezentował dwie nalewki, z pigwowca i aronii, z szerokiego asortymentu swoich produktów, które wytwarzane są tradycyjnym domowym sposobem przy użyciu wyłącznie naturalnych surowców. Są to produkty o wysokiej jakości, których smak i jakość nie może zostać niedoceniona.



Krzysztof Ostromecki  
Prezes MIG w Ciechanowie



Prowadzacy (od prawej): Małgorzata Milewska  
Paweł Bogriel i Bogdan Banaszczak



Mirośław Koźlakiewicz  
Przewodniczący Rady Nadzorczej  
Cedrob S.A.



Piekarnia Dmochowscy – Grażyna Dmochowska, Jan Dmochowski - pośród wielu wyrobów piekarniczych dostarczanych do konsumentów, znalazł się chleb żytni bez drożdży. Państwo Dmochowscy stworzyli chleb na bazie naturalnego zakwasu bez dodatku drożdży. Chleb ten posiada szczególną jakość, która wynika z jego wyjątkowego, a zarazem prostego składu. Sercem chleba żytniego bez dodatku drożdży jest naturalny zakwas żytni. Odpowiednie prowadzenie zakwasu nadają tym chlebom niepowtarzalny smak oraz pozwalają cieszyć się ich długą świeżością



**W kategorii „Przedsiębiorca z tradycjami” wyróżnieni zostali:**

1. DOMET – Jolanta Chmielewska Burak, Piotr Burak
2. MECH-BUD – Kazimierz Jarczewski
3. MAXWET - Katarzyna Rogalska-Gąsiorowska
4. KOPTRANS - Witold Piętka i Synowie
5. Paweł Dębiec



**W kategorii „Biznes społecznie odpowiedzialny” wyróżnieni zostali:**

1. Cedrob S.A.
2. Nadleśnictwo Ciechanów
3. Metaltech- Piasecki sp.j.
4. Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Ciechanowie

**W kategorii „Wyzwania inwestycyjne” wyróżniony został:** Prezes Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, Pan Mirosław Szymańczyk – budowa nowoczesnego systemu segregacji odpadami



**W kategorii „Produkt roku” wyróżnieni zostali:**

1. Ciechanowska Spółdzielnia Mleczarska
2. Piekarnia Dmochowscy - Grażyna Dmochowska, Jan Dmochowski
3. Nalewkarnia LONGINUS - Rafał Dziliński



**W kategorii „Wyróżnienia Mazowieckiej Izby Gospodarczej” wyróżnieni zostali:**

1. CHROMAVIS SERVICES Sp. z o.o.
2. Bank Spółdzielczy w Płońsku oddział w Ciechanowie
3. Usługi Produkcyjno-Montażowe - Humięcki Piotr





Helena Sędzicka została wyróżniona w kategorii „Kobieta biznesu”



W kategorii „Ambasador powiatu ciechanowskiego” wyróżniony został: Szymon Ogonowski

W kategorii „Wyróżnienia Starosty Powiatu Ciechanowskiego” wyróżnieni zostali:

1. Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe - Kazimierz Orłowski
2. Zajazd TUR – Mirosław Płoski
3. Marcin Biliński
4. FLORA-Z - Anna i Paweł Zaluscy
5. MAGBUD - Waldemar Sobiecki




Powiatowy Dzień Przedsiębiorczości współorganizowany był wraz z Mazowiecką Izbą Gospodarczą w Ciechanowie, która ufundowała statuetki Bramy Przedsiębiorczości wykonane przez Pracownię Kowalstwa Artystycznego Metalkunst, której właścicielem jest Pan Adrian Krzywkowski. Serdecznie dziękujemy Szkółce Szmit za przepiękną oprawę całego wydarzenia.

Jeszcze raz gratulujemy wszystkim wyróżnionym. Do zobaczenia za rok.

Całości wydarzenia dopełnił występ Kasi Stankiewicz, która zaprezentowała publiczności takie utwory jak „Kot bez ogona” czy „Orla cień” z repertuaru zespołu Varius Manx w nowych aranżacjach.

Więcej zdjęć na:

 [www.ciechanow.powiat.pl](http://www.ciechanow.powiat.pl)

 [/ciechanow.powiat](https://www.facebook.com/ciechanow.powiat)







# POWIATOWY DZIEŃ EDUKACJI

Po raz pierwszy w historii naszego powiatu, 11 października br. w sali widowiskowej Powiatowego Centrum Kultury i Sztuki w Ciechanowie został zorganizowany Powiatowy Dzień Edukacji, którego organizatorem było Starostwo Powiatowe w Ciechanowie we współpracy z Powiatowym Centrum Usług Wspólnych.



Podczas uroczystości zostali wyróżnieni nauczyciele przedszkoli, szkół podstawowych i szkół średnich z terenu powiatu ciechanowskiego. Uroczystość była okazją do podziękowań Dyrektorom i Nauczycielom Szkół i Przedszkoli z terenu całego Powiatu Ciechanowskiego oraz złożenia gratulacji laureatom konkursu na Belfra Roku. Obecność przedstawicieli wszystkich szczebli nauczania od Przedszkoli do Uczelni Wyższej to podkreślenie roli każdego etapu edukacji.

Jeszcze raz składamy serdeczne podziękowania za Państwa odpowiedzialną pracę, zaangażowanie i poświęcenie.

W wydarzeniu uczestniczyli m. in. Senator RP Jan Maria Jackowski, Poseł na Sejm RP Anna Ewa Cicholska Członek Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, Paweł Obermeyer Radny Sejmiku Województwa Mazowieckiego, nadbryg. Jarosław Nowosielski, Rektor Państwowej Uczelni Zawodowej im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie dr inż. Grzegorz Koc oraz Radni Rady Powiatu Ciechanowskiego.







W KATEGORII  
SZKOŁY PONADPODSTAWOWE





# POWIATOWY ZAPRZĘG Świętego Mikołaja

W tym roku Zaprzęg Świętego Mikołaja przeszedł nasze najsmielsze oczekiwania, zarówno pod względem ilości odwiedzonych miejsc, jak i gorącego powitania w każdym punkcie wyznaczonym na mapie przejazdu naszego Zaprzęgu.

Jest to wydarzenie, które z całą pewnością można zaliczyć do najprzyjemniejszych spośród działań organizowanych podczas całego roku. Przypomnijmy, że pomysł zrodził się dwa lata temu w trakcie trwania pandemii Covid 19, kiedy to ograniczone i zachwiane relacje międzyludzkie, spowodowane izolacją, wymagały natychmiastowej terapii. Tą terapią był właśnie Zaprzęg Świętego Mikołaja. W tym roku odwiedziliśmy 19 placówek oświatowych oraz 33 miejscowości na terenie powiatu ciechanowskiego. Zarówno dorośli jak i dzieci niecierpliwie wyczekiwali odwiedzin Świętego Mikołaja i jego pomocników. Nic nie zastąpi bezpośredniego kontaktu z mieszkańcami, a szczerze uśmiechy najmłodszych zrekompensowały trudy całonocnych podróży i zmiennych warunków pogodowych.



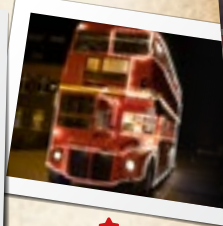




POWIATOWY  
ZAPRZĘG  
Świętego Mikołaja  
DZIĘKUJE

Mieszkańcom  
Powiatu Ciechanowskiego

Pragniemy Państwu serdecznie podziękować za obecność i wspólnie spędzony czas. Dziękujemy za każdy kubek gorącej herbaty oraz ciepły posiłek. Słowa podziękowania kierujemy również do najmłodszych mieszkańców naszego powiatu. Nie ma większej nagrody uznania od szczerego uśmiechu i zachwytu dzieci, które miały możliwość spotkać św. Mikołaja i jego pomocników.



Ciechanów, 9 grudnia 2022 r.





# WYDARZYŁO SIĘ *w Powiecie Ciechanowskim*

## Powiat Ciechanowski pozyskał dofinansowanie w kwocie 3 252 098,50 zł



W dzień Mikołajek otrzymaliśmy wspaniałą informację. Święty Mikołaj „przyniósł nam do buta” prezent, który przerósł nasze najmielsze oczekiwania. Powiat Ciechanowski otrzymał ponad 3 mln zł dofinansowania na budowę Powiatowego Centrum Opieki Wytchnieniowej z Rządowego Funduszu Solidarnościowego w ramach Programu „Centra Opiekuńczo – Mieszkalne”.

Dzięki dofinansowaniu, w naszym powiecie powstanie pierwsza placówka zajmująca się opieką wytchnieniową, która zapewni opiekę czasową osobom chorym i niepełnoprawnym, wymagających ciągłej opieki.

Centrum Opieki Wytchnieniowej to ważna inwestycja dla mieszkańców Powiatu Ciechanowskiego. Całkowita wartość zadania to ponad 4,6 mln zł. Pozostałe środki zostaną zabezpieczone w budżecie powiatu.

## Pozyskaliśmy grand w wysokości 266 673,00 zł na cyfryzację Powiatu Ciechanowskiego

Powiat ciechanowski pozyskał grand w wysokości 266 673,00 zł dzięki konkursowi „Cyfrowy Powiat”, którego środki pochodzą z funduszy europejskich. Celem projektu jest zwiększenie potencjału cyfrowego Starostwa Powiatowego w Ciechanowie oraz zapewnienie cyberbezpieczeństwa systemom teleinformatycznym. Poszczególne działania projektu realizowane będą w ramach trzech obszarów:

- cyfryzacji biur, jednostek publicznych, jednostek podległych i nadzorowanych;
- edukacji cyfrowej ;
- zapewnienia cyberbezpieczeństwa samorządowych systemów informatycznych.



Sfinansowane w ramach reakcji Unii na pandemię COVID-19



## Wspomnienie losów Sybiraków

17 września był dniem wspomnień losów Polaków zesłanych na Syberię. To szczególna data dla Sybiraków i Kresowian, jest symbolem naznaczenia ich życia, sposobem na zachowanie w pamięci ich tragedii i tułaczego losu. W 83. rocznicę napaści sowieckiej Rosji na Polskę, oddaliśmy hołd przy Pomniku Ofiar Terroru na cmentarzu komunalnym w Ciechanowie poległym i pomordowanym na Wschodzie.



FOT. ARCHIWUM SPK





## XXVI zawody strzeleckie.

Już po raz XXVI Polski Czerwony Krzyż Oddział Rejonowy w Ciechanowie zorganizował Zawody Strzeleckie, które od lat są wydarzeniem integrującym Kluby Honorowych Dawców Krwi działające w powiecie ciechanowskim oraz firmy, instytucje i podmioty wspierające i współpracujące z PCK. W zmaganiach nie mogło zabraknąć silnej reprezentacji Starostwa Powiatowego. W strzelaniu indywidualnym w Kategorii Honorowi Dawcy Krwi Pani Monika Chylińska z wydziału Promocji Powiatu i Polityki Społecznej zajęła II miejsce, w Kategorii „Działacze PCK” Starostwo Powiatowe w Ciechanowie zajęło III miejsce, a w strzelaniu indywidualnym II miejsce zajął Pan Karol Szczepaniak - kierownik Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego.



FOT. ARCHIWUM SPC

## Nowoczesna placówka opiekuńcza dla dzieci

Nowa nowoczesna placówka opiekuńcza dla dzieci – Powiatowy Dom Dzieci, już za kilka miesięcy będzie miał nową siedzibę. 30 września została podpisana umowa na dokończenie realizacji tej niezwykle potrzebnej inwestycji, która będzie spełniała obecne wymagania ustawowe, określone dla tego rodzaju ośrodków. Przestronne pokoje z odrębnymi węzłami sanitarnymi, nowoczesne części wspólne pozwalające na integrację i realizację zadań wspierających usamodzielnianie, to tylko niektóre z podstawowych funkcji obiektu. Wartość inwestycji to 2,8 mln zł. Generalnym Wykonawcą jest Firma Cyber – Tech PPA Nałęcz s.c.

FOT. ARCHIWUM SPC





## Nagrody dla Dyrektorów i Nauczycieli Szkół



FOT. ARCHIWUM SPC

Dzień Edukacji Narodowej jest jak co roku okazją do wręczenia nagród Starosty dla Dyrektorów i Nauczycieli Szkół dla których Powiat Ciechanowski jest Organem Prowadzącym.

Wspólnie z Zarządem i Radnymi Rady Powiatu mieliśmy przyjemność pogratulować i podziękować Dyrektorom i Nauczycielom za trudną i odpowiedzialną pracę na rzecz naszej młodzieży. W tym roku Nagrody Starosty zostały przyznane:

Pani Marzannie Zmysłowskiej - Dyrektor I LO im. Z. Krasińskiego  
Pani Marzenie Chodkowskiej – Dyrektor ZS nr 3 im. S. Staszica  
Pani Monice Łebkowskiej – Z-cy Dyrektora w ZS nr 2  
Pani Jadwidze Chrzanowskiej – Nauczycielowi w SOSW  
Panie Ewie Goś – Nauczycielowi w ZS nr 3  
Pani Monice Kołakowskiej – Nauczycielowi w ZS nr 1  
Pani Renacie Kreft - Nauczycielowi w ZS nr 1  
Panu Markowi Kunkel – Nauczycielowi w I LO  
Pani Agnieszce Ozdarskiej – Nauczycielowi w ZS nr 2  
Pani Joannie Popielarskiej – Nauczycielowi w ZS nr 2  
Pani Katarzynie Szymańskiej – Nauczycielowi w ZST CKU  
Pani Monice Elwirze Talarczyk – Molewskiej – Psycholog  
Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej

## Konferencja *Tacy sami, a Inni...*



Z inicjatywy Młodzieżowej Rady Powiatu Ciechanowskiego odbyła się I Konferencja – Tacy sami, a Inni... której tematem było wykluczenie społeczne i problemy osób z niepełnosprawnościami.

To była ciekawa dyskusja, prowadzona przez Radnego Młodzieżowej Rady Pana Łukasza Orysiak, w której uczestniczyli - Pełnomocnik Zarządu Województwa Mazowieckiego ds. Osób Niepełnosprawnych Pan Artur Świercz oraz Przewodniczący Wojewódzkiej Mazowieckiej Społecznej Rady ds. Osób Niepełnosprawnych, a jednocześnie Prezes Stowarzyszenia Dobra Wola Pan Jacek Zalewski.



FOT. ARCHIWUM SPC (2)



## Nowoczesne i bezpieczne boisko.

Kończą się prace związane z przebudową boiska sportowego przy Zespole Szkół nr 2 im. Adama Mickiewicza. W ramach przebudowy powstanie nowoczesne wielofunkcyjne boisko z nawierzchnią poliuretanową wraz z niezbędnymi elementami infrastruktury i małej architektury sportowej. Inwestycja zostanie zakończona jeszcze w tym roku.

Wartość zadania to 860 tys. zł. z czego 300 tys. to dofinansowanie otrzymane od Samorządu Województwa Mazowieckiego, pozostała kwota to środki z budżetu Powiatu Ciechanowskiego.

To już trzecie boisko jakie powstaje na przestrzeni ostatnich czterech lat przy szkołach dla których Organem Prowadzącym jest Powiat Ciechanowski. W przyszłym roku rozpoczynamy kolejne inwestycje w poprawę infrastruktury sportowej w naszych szkołach. Zostaną wyremontowane wszystkie sale gimnastyczne i powstaną boiska przy Zespole Szkół nr 3 im. Stanisława Staszica w Ciechanowie i I Liceum Ogólnokształcące im. Zygmunta Krasińskiego w Ciechanowie.



## Nowa ścieżka edukacyjna oficjalnie otwarta.

Dzięki wsparciu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, 19 października nastąpiło otwarcie nowo powstałej ścieżki Edukacyjno-Ekologicznej w Domu Pomocy Społecznej przy ul. Kruczej 32 w Ciechanowie. Stworzenie ścieżki edukacyjnej pozwoliło na ciekawe zagospodarowanie przestrzeni spacerowej przy DPS oraz urozmaiciło ją elementami dydaktycznymi i elementami małej architektury potrzebnymi do bieżącego funkcjonowania Domu. Wartość zadania to blisko 100 tys. zł.



FOT. ARCHIWUM SPC

## II Ciechanowski Hubertus

Za nami II Ciechanowski Hubertus połączony z piknikiem ekologicznym, który został zorganizowany przez Polski Związek Łowiecki Zarząd Okręgowy w Ciechanowie. Uroczystości rozpoczęła msza święta w Parafii rzymskokatolickiej pw. św. Józefa, po której wspólnie z poczem sztandarowym przeszliśmy przed budynek Powiatowego Centrum Kultury i Sztuki, gdzie został zorganizowany piknik ekologiczny. Podczas wydarzenia swoje stoiska prezentowały Koła Gospodyń Wiejskich i Koła Łowieckie. II Ciechanowski Hubertus był okazją do wręczenia odznaczeń myśliwskich oraz uroczystego ślubowania. Całe wydarzenie zwieńczył koncert zespołu "TARAKA" – podaj rękę Ukrainie.



FOT. ARCHIWUM SPC



FOT. ARCHIWUM SPC

## Przystań Zdrowie

15-17 września odbyło się trzydniowe wydarzenie „Przystań Zdrowie”, organizowane przez Państwową Uczelnię Zawodową im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie oraz Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Ciechanowie. Podczas wydarzenia można było wziąć udział w wykładach na temat zdrowia, pokazach służb mundurowych oraz skorzystać z bezpłatnych porad i strefy aktywności fizycznej. Podczas trwania „Przystani Zdrowie” nie zabrakło też części artystycznej, w której swoje umiejętności aktorskie mieli okazję zaprezentować studenci Powiatowego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

## Scena letnia nazwana imieniem Dody

We wrześniu w Starostwie Powiatowym w Ciechanowie gościliśmy Panią Wandę Rabczewską oraz Panią Dorotę Rabczewską, szerszej publiczności znana jako Doda. Pomiędzy nagrywaniem materiałów do swojego programu oraz pracą nad nową płytą, Doda odwiedziła nasz urząd by odebrać prawo jazdy w Wydziale Komunikacji. Jednakże na tym wizyta w Starostwie się nie zakończyła. Doda wraz z mamą odwiedziła Starostę Powiatu Ciechanowskiego, Panią Joannę Potocką-Rak. Podczas spotkania padła propozycja, aby scena letnia, która powstanie przy Powiatowym Centrum Kultury i Sztuki w Ciechanowie, nosiła imię Dody. Scena nie bez powodu ma nosić pseudonim artystyczny Pani Doroty, to właśnie na scenie Powiatowego Centrum stawiła swoje pierwsze artystyczne kroki. Taka inicjatywa, która dostała "błogosławieństwo" naszej Gwiazdy estrady to podkreślenie jak ważne są powiatowe czy gminne Instytucje Kultury, które dają szansę rozwoju i zaistnienia naszej zdolnej młodzieży.



FOT. ARCHIWUM SPC



# Inauguracja roku akademickiego 2022/2023 Powiatowego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.



W 2019 roku rozpoczynając działalność Powiatowego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, nie przypuszczaliśmy, że będzie cieszył się tak dużym zainteresowaniem wśród naszych Studentów. Dziś Powiatowy Uniwersytet nad którym patronat naukowy sprawuje Powiatowa Uczelnia Zawodowa im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie, liczy ponad 500 słuchaczy.

Nasi Seniorzy „nie liczą godzin i lat” i bardzo aktywnie uczestniczą w działaniach Uniwersytetu. 19 października w Powiatowym Centrum Kultury i Sztuki w Ciechanowie odebrali swoje indeksy oraz wysłuchali wykładu inauguracyjnego, który wygłosił Senator RP Jan Maria Jackowski. Podczas wydarzenia nie zabrakło też śpiewów i tańców, do których swoim występem porwała Edyta Szewczyk.

Przed naszymi studentami wiele spotkań, wykładów naukowych, zajęć edukacyjnych, artystycznych, teatralnych, a także sportowych. Życzymy, aby cały rok akademicki, był tak pełen energii jak tegoroczna inauguracja.

## Spotkanie integracyjne seniorów

13 września ponad 200 studentów spędziło aktywnie czas na spotkaniu integracyjnym zorganizowanym przy współpracy z Polskim Czerwonym Krzyżem Oddział Rejonowy w Ciechanowie. Rolą Powiatowego Uniwersytetu Trzeciego Wieku jest m.in. integracja środowiska senioralnego oraz przeciwdziałanie samotności.

Wspólne i aktywne spędzenie czasu, przy dobrej zabawie i w świetnej atmosferze z dodatkiem słonecznej pogody to doskonałe lekarstwo na wszystko. Podczas spotkania o oprawę muzyczną i zabawę animowaną zażyły Panie Gosia Milewska i Edyta Kolak.



## Gala Honorowych Dawców Krwi

7 grudnia w sali widowiskowej Powiatowego Centrum Kultury i Sztuki odbyła się Gala Honorowych Dawców Krwi zorganizowana przez Oddział Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Ciechanowie. Uroczystość była okazją do odznaczeń, wyróżnień i podziękowań za bezinteresowną pomoc niesioną osobom, które tego najbardziej potrzebują. Dając krew dajemy życie.





# Wielka rywalizacja Pożarniczych Ochotniczych Straży Pożarnych

z terenu Powiatu Ciechanowskiego.



2 października podczas Powiatowych Zawodów Sportowo-Pożarniczych, których organizatorami był Zarząd Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Ciechanowie, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Ciechanowie oraz Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Łysakowie, wyłoniono najlepszych z najlepszych. Zawody rozegrane zostały w dwóch konkurencjach: sztafeta pożarnicza 7x50 m z przeszkodami oraz ćwiczenie bojowe. Do sportowej rywalizacji przystąpiło 7 męskich i 3 kobiecych drużyn, a najlepszymi okazali się:

## DRUŻYNY KOBIECE

1. OSP Ojrzeń
2. OSP Pawłowo
3. OSP Modła

## DRUŻYNY MĘSKIE

1. OSP Gąsocin
2. OSP Pawłowo
3. OSP Młock



Powiat Ciechanowski decyzją Zarządu wsparł finansowo realizację zawodów. Wszystkim nagrodzonym jeszcze raz serdecznie gratulujemy.

## Przebudowa drogi powiatowej w Woli Młockiej



Zakończone zostały prace związane z przebudową drogi powiatowej nr 1241W. Zrealizowany zakres to I etap planowanej w Woli Młockiej inwestycji, na realizację II etapu aplikujemy o środki w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Modernizacja obejmowała: wykonanie rozbiórki istniejącej nawierzchni, wykonanie nowej konstrukcji z jezdni o szerokości 6m, budowę obustronnych chodników, budowę kanalizacji deszczowej, przebudowę istniejących zjazdów, wykonanie oznakowania pionowego oraz poziomego.

Inwestycja została zrealizowana ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, Powiatu Ciechanowskiego oraz Miasta i Gminy Głinojeck.

## Przebudowa drogi w Rydzewie

W październiku zakończyła się realizacja inwestycji związanej z przebudową drogi w miejscowości Rydzewo. Realizacja zadania zgodnie z deklaracjami Generalnego Wykonawcy Firmy Strabag Sp. z o.o. została skrócona o rok i dzięki temu już teraz nasi mieszkańcy mogą korzystać z przebudowanej nawierzchni. Całość zadania obejmowała wykonanie niezbędnych prac instalacyjnych, chodników i zjazdów, które zdecydowanie poprawią bezpieczeństwo, oczywiście wymieniona została nawierzchnia, a końcowym etapem było wykonanie oznakowania poziomego i pionowego. Inwestycję prowadził i nadzorował Powiatowy Zarząd Dróg w Ciechanowie. Wartość zadania to ponad 5 mln zł, z czego ponad 3 mln to dofinansowanie z Samorządu Województwa Mazowieckiego.





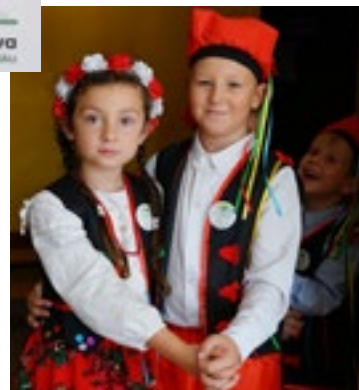
# EDUKACJA

## 100-lecie szkoły



Szkoła Podstawowa im. Szczepana Dobosza w Sońsku, 23 września br. obchodziła 100-lecie działalności.

Jubileusz rozpoczął się Mszą Św. w Kościele Parafialnym w Sońsku. Liturgię odprawili: ksiądz infułat Marek Smogorzewski, ks. Kanonik Krzysztof Jaroszewski i ks. kanonik Włodzimierz Maruszewski. Dalsza część uroczystości odbywała się na terenie Szkoły Podstawowej w Sońsku. Zebrani goście, nauczyciele, pracownicy szkoły oraz uczniowie, przed budynkiem szkoły, uroczystie odśpiewali hymn Polski. Całe wydarzenie zakończyło się uroczystą akademią, podczas której najmłodsi uczniowie szkoły w strojach ludowych wykonali występ artystyczny oraz zaśpiewali szkolny hymn. Jubileuszowa uroczystość była doskonałą okazją do złożenia podziękowań za pomyślny rozwój szkoły.



## Pierwsze posiedzenie Młodzieżowej Rady Powiatu Ciechanowskiego

Za nami pierwsze posiedzenie Młodzieżowej Rady Powiatu Ciechanowskiego. 7 października po raz pierwszy w historii powiatu, stworzyliśmy Młodzieżową Radę i oddaliśmy głos młodym ludziom, głos niezwykle ważny i bardzo potrzebny. Wybrani na stanowiska Radnych uczniowie szkół średnich z terenu powiatu, podczas posiedzenia, złożyli uroczyste ślubowanie, po czym drogą głosowania wybrali prezydium Rady.

Przewodniczącą została Izabela Borkowska, Wiceprzewodniczącym Mateusz Lawendowski, natomiast funkcje Sekretarza pełni Olga Chrabąszcz.



## Młodzieżowej Rady Powiatu Ciechanowskiego



Nazywam się Izabela Borkowska. Mam 17 lat. Uczęszczam do Zespołu Szkół nr 1 im. gen. Józefa Bema w Ciechanowie jestem w 3 klasie technikum na kierunku logistyki z oddziałem przygotowania wojskowego. Lubię współpracować w zespole, lubię również wyzwania, nowe doświadczenia oraz poznawać nowe osoby. Na co dzień jestem spokojną kontaktową oraz zorganizowaną osobą. W wakacje pracowałam na animacjach z dziećmi, na różnych imprezach. Mam wiele pomysłów związanych z naszą radą. W związku z tym ze potrafię biegle rozmawiać w języku polskim jak i ukraińskim chciałybym postawić na rozwój zainteresowań i nowych umiejętności dzieci ukraińskich jak i polskich. Moglibyśmy prowadzić też jako rada co jakiś czas zabawy dla dzieci w przedszkolach bądź młodszych klasach szkół podstawowych. Zależy mi aby każdy w radzie czuł się dobrze, a jego pomysły na pewno nie będą zignorowane.





Hej jestem Mateusz znany też jako „Lawenda”. Mam 16 lat i chodzę do II Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Ciechanowie. Jestem bardzo pozytywnym, kontaktowym i wrażliwym człowiekiem. Moje pasje to sport (głównie piłka nożna oraz F1), dziennikarstwo oraz esport. Z połączenia dwóch pierwszych zajęć powstała moja autorska strona na temat sportu „Lawenda o Sporcie”, na której zasypuje ludzi lawiną wiadomości ze świata sportu.



Nazywam się Olga Chrabąszcz, jestem uczennicą klasy trzeciej o profilu humanistyczno-prawnym w Liceum Ogólnokształcącym nr 2 im. Adama Mickiewicza w Ciechanowie. Reprezentuję klasę jako przewodnicząca, a od niedawna pełnię również funkcję Sekretarza w Młodzieżowej Radzie Powiatu Ciechanowskiego. W czasie wolnym szczególnie skupiam się na pomocy charytatywnej. Aktywnie udzielam się w szkolnym Wolontariacie oraz Kółku Ekologicznym, a także w akcjach Ciechanowskiego Wolontariatu, chociażby jako członkini Stowarzyszenia Pies i Spółka. Na swoim koncie mam kilka napisanych książek oraz tomiki z wierszami, które w przyszłości chciałabym wydać. Pobocznie pasjonuję się sportem, a najbardziej jazdą na rolkach i łyżwach.



Nazywam się Julia Jakubowska i mam przyjemność być Młodzieżową Radną Powiatu Ciechanowskiego. To ogromne wyróżnienie! Na co dzień jestem energiczną i ambitną osobą. Uwielbiam współpracować, uczyć się, poznawać ludzi. Pełnię też funkcję Przewodniczącej SU Krasiniaka, gdzie uczęszczam do 3 klasy o profilu językowym. Powiat postrzegam jako przestrzeń przyjazną każdemu, a szczególnie zależy mi na zadbanii o młode osoby, moich rówieśników! O ich zdanie, ważność i pomysły.



Nazywam się Adrian Krajewski mam 17 lat i uczęszczam do Zespołu Szkół nr 1 im. gen. Józefa Bema w Ciechanowie na profil technik logistyk z specjalizacją wojskową. Interesuje się sportem. Jestem bardzo szczęśliwy, że mogę pełnić funkcje radnego MRP. Chcę, by w naszym powiecie rozwijała się w szczególności młodzież.



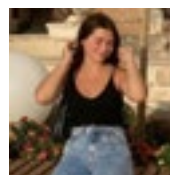
Mam na imię Oliwia. Uczęszczam do Zespołu Szkół nr 1 im. gen. Józefa Bema w Ciechanowie. Wystartowałam na Radnego Młodzieżowej Rady Powiatu Ciechanowskiego z chęci wdrażania swoich pomysłów oraz z powodu większego kontaktu z młodzieżą. Po szkole bardzo chętnie rozwijam swoje zainteresowania jakimi są sztuki walki.



Jestem Oliwia mam 17 lat i uczęszczam do Zespołu Szkół nr 3 im. Stanisława Staszica w Ciechanowie. Dzięki funkcji Przewodniczącej, którą pełnię, doszłam do wniosku, że jestem gotowa wkładać swoje pomysły i starania nie tylko w rozwój naszej szkoły, ale także w rozwój całego Powiatu Ciechanowskiego. Jest to wspaniałe, a jednocześnie całkiem nowe uczucie zasiąść w Radzie z tak młodymi i niezwykle pomysłowymi ludźmi. Wierzę, że razem możemy zdziałać cuda. Jestem osobą kontaktową, która lubi pracować w grupie. Uwielbiam muzykę i wszystko co z nią związane. Kieruje się tym, aby aktywnie korzystać ze swojego życia.



Nazywam się Aleksander Zajdziński. Jestem uczniem klasy trzeciej Liceum Ogólnokształcącego C-NB Feniks. Moim hobby jest siłownia i zdrowy tryb życia. Jestem osobą towarzyską, otwartą na nowe znajomości.



Nazywam się Julia Winiarska mam 16 lat, uczęszczam do ZDZ (zakład doskonalenia zawodowego) do 2 klasy LO o profilu psychologiczno-pedagogicznym. Interesuję się wykonywaniem prac plastycznych oraz czytaniem książek o tematyce psychologicznej.



Nazywam się Zuzanna Żakiewicz, mam 17 lat i chodzę do Zespołu Szkół nr 2 w Ciechanowie im. Adama Mickiewicza. Bardzo lubię mieć kontakt z ludźmi i zawierać nowe znajomości. W wolnym czasie czytam książki, a głównie kryminały. Mam duże serce dla zwierząt i dla osób potrzebujących. Będąc w Radzie będę starała się wraz z innymi, kierować nasz powiat w coraz to lepszą stronę.



Nazywam się Julian Potocki. Uczęszczam do I LO im. Zygmunta Krasińskiego i jestem uczniem klasy trzeciej o profilu matematyczno-geograficzno-informatycznym. Kolejny rok mam zaszczyt pełnić rolę przewodniczącego klasy. W czasie wolnym od obowiązków spędzam czas szlifując umiejętności aktorskie na zajęciach teatralnych, słucham muzyki, która odgrywa ogromną rolę w moim życiu na co dzień, a niedawno zakończyłem czteroletnią przygodę z pisaniem. Od przeszło miesiąca cieszę się pełnieniem funkcji Radnego Młodzieżowej Rady Powiatu Ciechanowskiego.



Cześć, Nazywam się Alan Wanisiewicz i mam 17 lat, uczę się w Centrum Kształcenia Rolniczego w Gołotczyźnie, na profilu technik weterynarii. Uwielbiam zwierzęta oraz opiekę nad nimi, w przyszłości chciałbym podjąć pracę właśnie w tym zawodzie.

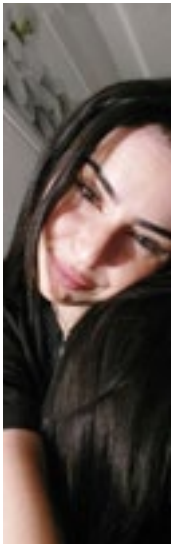




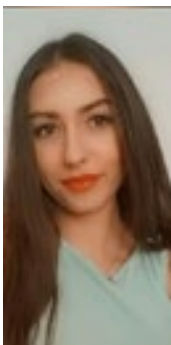
Nazywam się Klaudia Jaglarska. Jestem uczennicą 4 klasy agrobiznesu w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Gołotczyźnie, lecz kierunek na którym się znalazłam to zupełny przypadek. Moim marzeniem jest praca z dziećmi, które uwielbiam. W dzieciach urzeka mnie ich bezinteresowność i spontaniczność. A teraz kilka słów o mnie: jestem osobą życzliwą i pomocną, uwielbiam spędzać czas w towarzystwie nie tylko rówieśników, lecz także starszych, którzy są skarbnicą wiedzy na wszelkie tematy. Znajomi i rodzina uważają mnie za wspaniałą duszę towarzystwa, nie ma ze mną nudy. Do spróbowania swoich sił w Młodzieżowej Radzie Powiatu namówiła mnie Pani Pedagog z mojej szkoły. Nigdy nie miałam do czynienia z tego typu działalnością, ale mam nadzieję, że to będzie ciekawa przygoda.



Nazywam się Małgorzata Kuc i jestem uczennicą pierwszej klasy w Zespole Szkół nr 2 im. Adama Mickiewicza w Ciechanowie. Od najmłodszych lat interesuję się muzyką i w tym umiem odnaleźć siebie. Chciałabym łączyć więc różne eventy organizowane przez Młodzieżową Radę Powiatu Ciechanowskiego z muzyką. Jako młode pokolenie wiem, jak ważne jest wyrażanie siebie, a nasz powiat jest bogaty w utalentowaną młodzież. Można próbować szukać jak najciekawszych i najróżniejszych okazji do zaprezentowania się.



Mam na imię Karen, mam 18 lat i uczę się w I LO PUL. Jestem osobą kreatywną, która uwielbia zagłębiać się w świat nauki oraz interesuje się filmami i tym co aktualnie dzieje się w naszym kraju jak i na świecie. Staram się poszerzać własną wiedzę w każdej możliwej dziedzinie, która przypadnie mi do gustu. Jestem w samorządzie szkolnym, chętnie podejmuję się nowych wyzwań co można potwierdzić moje stanowisko Radnej w Młodzieżowej Radzie Miasta, jak i aktualne stanowisko (również) Radnej, ale w Młodzieżowej Radzie Powiatu Ciechanowskiego. Swoją przyszłość wiąże z kierunkiem prawnym, a w wolnym czasie wymyślam coraz to nowsze projekty dla powiatu, które chciałabym wprowadzić w życie. Zależy mi na dobru i prawach każdego człowieka. Chciałabym walczyć o lepsze jutro dla każdego otwartego na zmiany.



Nazywam się Patrycja Lampkowska. Mam 19 lat. Uczęszczam do Zespołu Szkół Technicznych Centrum Kształcenia Ustawicznego im. Stanisława Płoskiego w Ciechanowie. Jestem w czwartej klasie technikum na kierunku technik budownictwa. Bycie w Młodzieżowej Radzie Powiatu Ciechanowskiego jest ciekawym doświadczeniem a zarazem wyzwaniem. Jestem dumna, że mogę tu być i współpracować wspólnie z innymi Radnymi, aby nasz powiat stał się jeszcze bardziej przyjaznym miejscem dla nas młodych.



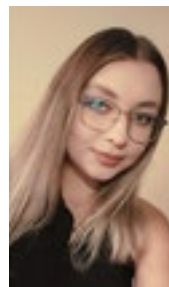
Jestem Patryk Wiśniewski mam 17 lat. W Zespole Szkół nr 3 im. Stanisława Staszica w Ciechanowie pełnię funkcję członka samorządu i to właśnie dzięki tej funkcji chętnie wystartowałem na Radnego naszego powiatu. Chciałem mieć jeszcze większy kontakt z młodzieżą i wdrażać swoje pomysły na większą skalę. Po szkole rozwijam swoje zainteresowania (głównie amatorska gra w piłkę nożną, ale nie tylko), a także jako osoba ekstrawertyczna często wychodzę ze swoimi znajomymi.



Uczęszczam do 2 klasy Liceum Ogólnokształcącego im. Zygmunta Krasińskiego na kierunek matematyczno-geograficzno-informatyczny. Interesuję się problemami osób niepełnosprawnych, sam od ponad 9 lat choruję na cukrzycę typu 1 przez co bardziej pozwala mi to na zrozumienie ludzi z niepełnosprawnościami. Ukończyłem szkołę muzyczną pierwszego stopnia w Ciechanowie. Uwielbiam integrację i poznanie nowych osób. Pracuję jako bileter w nowo otwartym klubie Reset. Stawiam swoją działalność na tworzenie i realizację wielkich i nietypowych projektów, które będą miały wpływ na realne zmiany np. w prawie orzekania stopnia niepełnosprawności.



Jestem Konrad Kanownik, dumnie mogę przyznać, że jestem uczniem trzeciej klasy biologiczno-chemicznej w I LO w Ciechanowie. Uwielbiam sport, piłkę nożną, spotkania ze znajomymi i dziewczyną - słowem, spędzam czas w różny sposób. Mam masę pomysłów i chętnie wysłucham każdej propozycji, postaram się razem z Radą spełnić co do jednej. Ciechanów i cała okolica jest pełna ludzi którzy szukają odskoczni od pracy, szkoły i codzienności; jako Członek Rady wspólnie z innymi zainicjujemy w Ciechanowie to na co Powiat zasłużył. Uważam, że ważna jest również integracja, wspólne eventy, okazje do uczestnictwa w wydarzeniach itp. Od zawsze interesowałem się tym co dzieje się w naszym miasteczku, a nawet w Polsce, jestem pewien, że nasza Młodzieżowa Rada pozwoli spełnić wszelkie fajne pomysły i się rozwinąć.



Mam na imię Angelika i mam 18 lat. Jestem uczennicą 4 klasy Zespołu Szkół Technicznych Bydgoskiego Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Ciechanowie. Uczęszczam na profil wojskowy o kierunku logistycznym. Jestem osobą kreatywną i lubię podejmować nowe wyzwania. Jestem pewna, że wspólnie z innymi Radnymi Młodzieżowej Rady uda nam się zdziałać wiele dla społeczności powiatu ciechanowskiego.



Hej, mam na imię Karolina. Chodzę do ZST CKU nr 4 i jestem w klasie maturalnej na kierunku technika budownictwa. Bardzo lubię sport, a dokładniej bieganie. Zazwyczaj jestem osobą cichą, ale również kontaktową.



# Kulturalnie w powiecie



Spotkania z Bluesem na Dołku mają już 40 edycji, a nasz Bluesowy Ambasador Powiatu – Zespół „Why Ducky?” obchodził 20-lecie swojej działalności artystycznej. Nie mogło zabraknąć szczególnych podziękowań dla Lidera Zespołu Stanisława Antońkiewicza. To był wyjątkowy wieczór w Kawiarni Artystycznej, który pokazał, że blues jest świetną inspiracją dla młodych artystów, a Orkiestra Dęta OSP Ciechanów również doskonale „czuje bluesa”. Jeszcze raz serdecznie gratulujemy pięknych Jubileuszy i dziękujemy wszystkim zaangażowanym w budowanie przez lata ciechanowskiej sceny bluesowej.





# Mieszkańcy z pasją



**Zofia Humięcka – od 8 lat prowadzi Salonik Elizy w opinogórskiej Oranżerii, na co dzień pracuje jako diagnosta w laboratorium Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego. Píše wiersze. Od urodzenia mieszka w Ciechanowie.**

**Ewa Gładysz** Przez osoby, które Panią znają, jest Pani postrzegana jako kobieta niezwykle wrażliwa i delikatna, uduchowiona i pogodna. Z wykształcenia jest Pani biologiem. Czy nigdy nie marzyła Pani, żeby być humanistką?

**Zofia Humięcka** W mojej rodzinie było sporo wykształconych ludzi, ale raczej w kierunkach ścisłych. Brat skończył studia na Politechnice Warszawskiej, siostra – handel zagraniczny na SGPiS (dzisiejszej Szkole Głównej Handlowej). Jako młoda dziewczyna pisywałam wiersze „do szuflady”, więc dla mnie naturalnym wyborem była polonistyka. Gdy zdradziłam swój pomysł bliskim, mój tata był zachwycony, bo jako humanista miał naturę romantyczną, znał na pamięć „Pana Tadeusza” i zwykle budził nas w szczególnie sposób, mówiąc: „Taki piękny świat, a wy śpicie!”. Entuzjazmu taty co do kierunku studiów nie podzielał mój brat, który wprost przyznał: „Jeśli chcesz jeść nie tylko chleb, ale i bułki, to wybierz sobie konkretny zawód”.

Moim marzeniem zawsze był Uniwersytet Warszawski (żaden inny!), pomyślałam zatem, że jeśli nie polonistyka, to może biologia... Wydawała mi się bardzo ciekawym kierunkiem (choć na to pie była wówczas oceanografia). Nie wiedziałam, że przez pierwsze trzy lata na tych studiach będzie chemia, fizyka, matematyka (jak to na ścisłych kierunkach), ale jakoś sobie z nimi poradziłam. Później studia były ciekawsze, więc je polubiłam. Wciąż jednak ciągnęło mnie do literatury. Biegałam na wydział filologii polskiej na organizowaną przez Ministerstwo Kultury i Sztuki Wszechnicę Dziennikarską, pisywałam dużo do „Radaru” (miesięcznika pracy twórczej), którego redaktorem naczelnym był Jerzy Klechta. W ramach Wszechnicy uczestniczyłam w dwutygodniowym pobycie w Rozalinie, zorganizowanym dla piszących do „Radaru”. Spotkania z najbardziej wówczas znanymi dziennikarzami, m.in. Broniarkiem, Kąkolewskim, Górnickim czy Kozera (TVP), były dla nas – uczestników – bardzo rozwijające i nobilitujące. W tamtym czasie chętnie brałam udział w różnych spotkaniach z poetami. Kiedy ich słuchałam, doszłam do wniosku, że skoro jest tylu mądrych piszących, to moje wiersze są niewiele warte – podarłam więc kartki ze swoimi utworami i spaliłam je na talerzyku. Moja

koleżanka z pokoju w akademiku próbowała nawet je ratować, bo uparła się, żeby je ocalić. Z dzisiejszej perspektywy uważam, że zrobiłam źle, bo choć były to prościutkie wiersze o miłości, był w nich żar młodości i świeże spojrzenie.

Wtedy jednak wolałam poświęcić czas na czytanie czegoś wartościowszego, niż pisać „głupoty”. Wiedziałam, że literatura odciąga mnie od życia. Nawet moja mama mówiła: „Ty jeszcze ziemi nogą nie dotknęłaś”, więc kiedy założyłam rodzinę i zaczęłam pracować, świadomie przez kilkanaście lat nie czytałam poezji. Towarzyszyła mi głównie literatura fachowa, bardzo dużo się uczyłam, bo tego wymagała ode mnie praca zawodowa.

**Czym zajmowała się Pani, pracując w ciechanowskim szpitalu?**

Byłam diagnostą badającym szpiki kostne – przez wiele lat jedyną osobą o takiej specjalizacji na całym terenie obsługiwany przez nasz szpital, tj. obejmującym Ciechanów, Mławę, Płońsk, Działdowo, Żuromin. To bardzo odpowiedzialna praca, nie mogłam się w niej rozpraszać. Musiałam być przytomna nie tylko podczas pracy, ale także w domu. Wychowywałam dzieci, więc nie mogłam chodzić z głową w chmurach. Przez kilkanaście lat żyłam z daleka od literatury pięknej i poezji. Praca była najważniejsza, ale nigdy nie czułam się nią zmęczona. Wiem, że to wielkie szczęście wykonywać pracę, która jest pasją, a tak właśnie było w moim przypadku. Ceniłam ją bardzo, nigdy się nie spieszyłam, żeby z niej wyjść. Wiele lat pełniłam funkcję kierownika dwóch pracowni: hematologii i koagulologii. Oprócz nadzoru nad zespołem i masy różnych czynności wykonywałam swoją najważniejszą pracę, czyli oglądałam preparaty szpików kostnych. Doskonalałam swoje umiejętności, uczestnicząc w licznych szkoleniach i kursach. Miałam zresztą dobrych nauczycieli – wiele się nauczyłam m.in. od profesor Jabłońskiej ze szpitala na ul. Banacha w Warszawie, która wielokrotnie zapraszała mnie do pomocy w oglądaniu preparatów i wysoko oceniała moją fachowość.

Nigdy nie uznawałam drogi na skróty, nawet jeżeli doświadczonym okiem mogłabym ocenić preparat bez analizy tysiąca komórek. Dziś, gdy diagnostyka posługuje się automatycznymi analiza



torami, spojrzenie diagnosty jest nadal potrzebne.

**Gdy zapraszałam Panią na rozmowę o Pani poetyckiej pasji znanej wielu ciechanowianom, nie sądziłam, że opowie mi Pani także o tym, jak wiele satysfakcji czerpie Pani z pracy zawodowej. Sposób, w jaki Pani o niej mówi, u wielu osób może wzbudzać zazdrość, bo to jednak rzadkość, że praca może być także przyjemnością.**

Świadomość, że pod mikroskopem mam do zbadania preparaty szpiku, nigdy mnie nie męczyła. Wręcz przeciwnie – z przyjemnością zasiadam do badań nawet po północy i spędzam przy mikroskopie 2–3 godziny. Zapominam wtedy o świecie, robię swoje. Gdy czasem wpisuję godzinę badań, np. 1:40 w nocy, myślę wtedy, że ktoś może się zastanawiać, co o tak późnej porze mogłam zobaczyć. A mnie dzień rozprasza. Jestem typem nocnym, wtedy lepiej mi się pracuje i myśli, a także wykonuje domowe obowiązki.

Jeszcze przed emeryturą czułam się naprawdę zapracowana. Wiedziałam, że tak dalej pracować bym już nie chciała, ale nie wyobrażałam też sobie życia bez laboratorium. Słyszałam wiele pozytywnych opinii o mojej pracy; dr Małgorzata Kusowska-Czajka, ordynator Oddziału Onko-hematologii, z którą od lat współpracuję, nie chciała słyszeć o moim odejściu. Nie raz żartowała, że jestem jak cytometr przepływowy (urządzenie do analizy szpiku kostnego) i że może polegać na moich badaniach. Dokonałam więc wyboru i od 8 lat łączę emeryturę z pracą. Nie bez znaczenia są ludzie, z którymi współpracuję – odpowiedzialni profesjonaliści, wspinały zespół mądrych osób. Wiem, że sama nie złożę podania o odejście z pracy, chyba że tę decyzję ktoś podejmie za mnie.

**W jakich okolicznościach wróciła Pani do pisania wierszy? Skąd czerpie Pani inspirację?**

Wiele lat temu, gdy jechałam z rodziną na wycieczkę do Warszawy, przypadkiem spotkałam Grzegorza Roszko (dziś już nieżyjącego), który mi się przedstawił i zaczął rozmowę. Dowiedziałam się, że jest poetą. Mówił o Klubie Pracy Twórczej w domu kultury i bardzo mnie zachęcał, żebym do nich dołączyła. Pierwszy raz poszłam tam z córką, z tego spotkania pamiętam Stefana Żagla, Stanisława Kęsika, Stefana Chojnowskiego. Ten ostatni, prosty człowiek ze wsi, mnie po prostu zachwyił. Wcześniej wydawało mi się, że poezja to taka elitarna sprawa, dlatego tym bardziej wiersze skromnego rolnika mnie oczarowały. Przekonałam się, że nie ma znaczenia, kto jest kim, liczy się wrażliwość człowieka. Na tym etapie życia zawodowego i rodzinnego mogłam wrócić do pisania wierszy, ale była to mimo wszystko sprawa drugorzędna. Nie umiem pisać „na pstryk”, jak to robią genialni twórcy, którym wiersze na określony temat można zadać. Ja czekam, aż wena twórcza mnie dopadnie, często podczas dość prozaicznych czynności. Idę do pralni albo obieram ziemniaki i wtedy coś przychodzi mi do głowy. Zawsze mam ze sobą jakiś karteluszek i coś do pisania, więc notuję. Nie lubię pisać na zamówienie, nie nazywam siebie poetką, ja tylko piszę wiersze. Zdarzyło mi się, co prawda, napisać wiersz dla kolegi na okrągłe urodziny czy dla mojego syna z okazji jego osiemnastych urodzin, ale dość długo czekałam, aż jakiś pomysł przyjdzie mi do głowy.

Wiedziałam, że syn spodziewał się wiersza od mamy, ale tak naprawdę utwór urodził się w mojej głowie o drugiej w nocy, czyli o tej porze, o której na świat przyszedł mój syn. W ostatniej chwili napisałam wiersz „18 drzwi” – drzwi, za którymi stoi dorosłość. Szybko go przepisałam i zostawiłam synowi przy łóżku, żeby przeczytał po przebudzeniu.

Ostatnio napisałam również wiersz dla naszych młodych pracowników z laboratorium z okazji ich ślubu. Nie było łatwo, bo za mało wiedziałam o ich życiu, jestem obcą osobą. Dopiero na kilka dni przed wydarzeniem coś mi „blysnęło”, powstał zgrabny wiersz „Stało się”. Zdążyłam jeszcze zamówić ładny wydruk i oprawienie na ślubną uroczystość.

**Czy wydaje Pani swoje wiersze w tomikach poetyckich? Jak wygląda ten twórczy dorobek?**

Nigdy jakoś specjalnie mi nie zależało, żeby się lansować i chwalić swoim dorobkiem. Biorę udział w biesiadach poetyckich, spotka-



niach literackich, konkursach, w których nawet otrzymywałam nagrody. Najcenniejszą z nich jest dla mnie ta, którą dostałam w Śródmiejskim Domu Kultury w Warszawie w konkursie im. Marii Konopnickiej za wiersz poświęcony mojej przedwcześnie zmarłej przyjaciółce ze studiów pt. „Posypały się płatki”. Wiersz ten ukazał się w almanachach i zbiorach.

Pierwszym tomikiem była „Chwila”, z którą wiąże się zabawna historia. Taki tytuł ma bowiem tomik Wisławy Szymborskiej, który ukazał się niedługo po moim. Na targach książki miałam ten swój tomik ze sobą i któryś z pisarzy spytał, skąd go mam. Odpowiedziałam, że jestem jego autorką. Pouchył mnie o prawach autorskich Wisławy Szymborskiej, ale gdy dowiedział się, że ja wydałam „Chwilę” wcześniej, prawie zmusił mnie, żebym napisała do noblistki w tej sprawie. Po namyśle wysłałam Szymborskiej krótki, uprzejmy liścik oraz swój tomik. W odpowiedzi otrzymałam wyklejaną ręcznie przez poetkę kartkę i kilka miłych słów. Gdy moim gościem w Saloniku Elizy był Michał Rusinek, sekretarz Wisławy Szymborskiej, nawiązałam do tamtej historii. Przyznał się, że gdy noblistka otrzymała moją książkę, udzieliła mu reprimendy za niedopilnowanie i niesprawdzenie tytułu, który został już przez kogoś wykorzystany. „Ile ja się nasłuchałem, ile mi się oberwało” – narzekał sekretarz naszej noblistki. Podobno pierwotnie ona chciała inny tytuł, a on nie sprawdził dokładnie i doszło do tej niezręcznej sytuacji.

Następny tomik – „Rękawiczka” – wydałam dopiero 10 lat później. Teraz mam już sporo materiału na kolejny, może uda się go wydać w przyszłym roku, ale pośpiechu nie ma. Czasami zastanawiam się, gdzie mam te swoje wiersze, bo jak wiele piszących osób jestem trochę niepokładana. Zdarza mi się zapisywać myśli na tym, co mam pod ręką, a potem o tym zapomnieć. Wiersze to wiedza o piszącym je człowieku, o tym, co było dla niego ważne, jak przeżywał różne chwile w swoim życiu. Zdjęcia są według mnie martwe, nic nie mówią. Świat się zmienia, doświadczamy różnych sytuacji, m.in. pandemii, a wiersze są rodzajem świadectwa o danym czasie. To jest główny powód wydania kolejnego tomiku: dostarczenie moim przyszłym wnukom (może nawet ich



nie poznam) informacji o tym, co było ważne dla ich babci. Dziś spotkania w gronie poetów już mnie nie peszą, może w niedalekiej przyszłości zorganizuję jedno z nich. Kontaktuję się z twórcami piszącymi, to mnie rozbudza i inspiruje. Okazją do takich wspaniałych kontaktów jest Festiwal Stolica Języka Polskiego w Szczeczeszynie, który odbywa się w sierpniu (w tym roku już po raz ósmy). Przez kilka dni trwa prawdziwe święto twórców, któremu towarzyszą spotkania autorskie, dyskusje. Można tam spotkać i posłuchać pisarzy, poetów, aktorów, dziennikarzy. Jest to impreza cykliczna, mająca co roku swego patrona – w tym roku był to Miron Białoszewski. Udział w festiwalu w Szczeczeszynie jest od lat stałym punktem moich planów wakacyjnych.

**Czy pamięta Pani swoje spotkanie autorskie, które odbyło się w 2014 roku w istniejącej wówczas w Ciechanowie pizzerii Da Grasso? Zachwycała Pani wtedy licznych uczestników swoją poezją. Myślę, że wiele osób, które – tak jak ja – nie znały Pani twórczości, przeżyło pozytywne zaskoczenie.**

Doskonale pamiętam tamto spotkanie, bo zostałam w zasadzie zmuszona do udziału w nim przez członków ciechanowskiego oddziału Stowarzyszenia Autorów Polskich. Byłam zaskoczona, że przyszło tak dużo osób, z wielu ważnych instytucji, no i oczywiście moi znajomi ze szpitala. Na spotkanie odbywające się w dzień roboczy poszłam prosto po dyżurze. Z tamtego wieczoru zapamiętałam atmosferę i miłe opinie dotyczące zaprezentowanych przeze mnie wierszy. Najbardziej zapadła mi jednak w pamięć właśnie Pani wypowiedź, bo usłyszałam w niej to, co tak naprawdę chciałam usłyszeć. Byłam zaskoczona, że odczytuje Pani moje wiersze w sposób świadczący o zrozumieniu tego, co chciałam w nich przekazać. Bardzo podobał mi się Pani pomysł, żeby w oparciu o fragmenty moich wierszy i zdjęcia ciechanowskich fotografów stworzyć pamiętkowe widokówki z naszego miasta.

**Propozycja wykorzystania Pani wierszy o zakamarkach naszego miasta i połączenia ich z pięknymi zdjęciami Ciechanowa, wykonanymi przez lokalnych fotografów, pozostała jak na razie w sferze pomysłów na miejskie gadzety. Wspomniane spotkanie odbyło się w marcu 2014 roku, a ja niewiele później odeszłam z Urzędu Miasta, więc możliwości zrealizowania pomysłu w sposób oczywisty zostały ograniczone. Mam nadzieję, że uda się do niego jeszcze wrócić. Spotkanie autorskie, o którym Pani mówi, było ważne także z innego powodu. Obecny na nim Roman Kochanowicz, dyrektor Muzeum Romantyzmu w Opinogórze, zaproponował Pani wówczas prowadzenie spotkań z innymi autorami. Jak Pani na to zareagowała?**

Nie widziałam się w tej roli, miałam cichą nadzieję, że sprawa umrze śmiercią naturalną i szybko o tym zapomnę. Zaczęły się jednak telefony z ponagleniami. Odpowiedziałam, że decyzję podejmę pod koniec wakacji. Od października przechodziłam na emeryturę, więc zaczęłam się zastanawiać, co zrobię z wolnym czasem. Literatura zawsze była mi bliska, zaproponowałam zatem, żeby w Opinogórze nie odbywały się spotkania autorskie, bo tych jest dość sporo w Ciechanowie, ale salonik literacki. Zawsze moje współczucie budziła Eliza, żona naszego wieszca narodowego, Zygmunta Krasińskiego, dlatego nasz projekt nazwałam Salonikiem Elizy. Nie od początku zakładałam, że będę zapraszała gości z zewnątrz, tak to jakoś wyszło. Ważne dla mnie było, aby zapraszane osoby miały ciekawe pasje lub życiorysy, ale literatura zawsze była priorytetem.

Pierwsze spotkanie w Saloniku odbyło się w dworze Krasińskich w grudniu 2014 roku i było poświęcone Elizie. Następne, zorganizowane w okresie karnawału w 2015 roku, było połączeniem literatury i tańca. Gościłam Kamilę Olesińską, nauczycielkę flamenco (moja córka była jej uczennicą) piszącą wiersze. Piękny taniec oraz opowieści o nim połączone z czytaniem wierszy Kamili na pewno zostały zapamiętane przez gości. Kolejną zaproszoną osobą była Zofia Kucówna, która opowiadała o Julii Hartwig i czytała jej wiersze (sama autorka nie dotarła z powodu kontuzji nogi). Wtedy wiedziałam już, że w Saloniku Elizy nie będzie powrotu do lokalnej poezji.

**Zaczęła Pani zapraszać osoby związane z szeroko pojętą kulturą.**



**Czy może Pani opowiedzieć choćby o kilku gościach, którzy zapadli Pani w pamięć?**

Salonik wypłynął na szerokie wody. Zaprosiłam wybitnego tancerza pochodzącego z Ciechanowa, Waldemara Wolk-Karaczewskiego – mojego rówieśnika, choć w czasach podstawówki się nie znaliśmy, bo chodziliśmy do różnych szkół. Spotkałam go w pociągu do Ustki, tuż przed maturą. Zapamiętałam jego piękną twarz i długie włosy. Nawet ze sobą porozmawialiśmy. On był wówczas w szkole baletowej. W czasie studiów widywałam go w kronikach filmowych jako solistę Teatru Wielkiego, chodziłam na przedstawienia i podziwiałam go, siedząc na kukułkach w teatrze. Później zniknął, zrobił wielką karierę międzynarodową, został jednak w moim sercu, bo był po prostu zjawiskowy. Pokłosem naszego spotkania po latach w Saloniku Elizy jest pięknie wydany przez Towarzystwo Miłośników Ziemi Ciechanowskiej album poświęcony temu wybitnemu tancerzowi. Wydanie albumu było możliwe także dzięki finansowemu wsparciu Prezydenta Miasta Ciechanów Krzysztofa Kosińskiego. Teksty w albumie są mojego autorstwa, układem zdjęć i redakcją zajął się teatrolog, historyk baletu, librecista, pracownik Opery Narodowej Paweł Chynowski. W Saloniku pojawiały się kolejne ciekawe osoby przyciągające publiczność. Czasem Oranżeria okazywała się za małą. Dla mnie, prowadzącej Salonik charytatywnie, wartością dodaną i nagrodą samą w sobie są wspaniałe kontakty i przyjaźnie z gośćmi. O każdej zapraszanej przeze mnie osobie mogłabym dużo opowiadać, bo są niezwykle, ale ograniczę się do wymienienia szczególnie przeze mnie zapamiętanych. Gościła u nas m.in. wdowa po Władysławie Szpilmanie, którą w Narodowym Instytucie Geriatrii poznała moja córka. Podczas spotkania z nią oglądaliśmy fragmenty filmu „Pianista” i słuchaliśmy jej wspomnień.

Jednym z gości w ramach karnawałowego Saloniku Elizy był eurodeputowany Jarosław Kalinowski. Przez wiele lat był on tancerzem zespołu Promni działającego przy SGGW (w tym zespole tańczyła także moja młodsza siostra). Spotkanie było połączone z występem znanego solisty Teatru Wielkiego w Łodzi, Kazimierza Kowalskiego (dziś już nieżyjącego). Gościli też u nas Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik, laureat Nagrody Zygmunta przyznawanej przez Muzeum Romantyzmu wraz z dyrektorem Warszawskiej Opery Kameralnej, Alicją Węgorzewską, która zaprezentowała swój kunszt wokalny.

Niezapomniane było także spotkanie z okazji stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Było poświęcone Skamandrytom, moim ulubionym poetom, o których opowiadał Waldemar Smaszcz, eseista i tłumacz, a towarzyszył mu znakomity pianista, który grał utwory Paderewskiego, Karol Radziwonowicz (jego nagrania utworów Chopina w 2012 roku zabrano w przestrzeń kosmiczną). Zaproszenie do Saloniku przyjął Marek Radziwon – sekretarz Nagrody Literackiej Nike, krytyk literatury i teatrolog, który wtajemniczał uczestników spotkania w proces wyboru lau-



reata tej nagrody. Nie mogę nie wspomnieć o Ireneuszu Krosnym, który jest bardzo znanym mimem, aktorem, specjalistą pantomimy komicznej.

Dobrym pomysłem okazało się zaproszenie wieloletniego organizatora Ciechanowskich Spotkań Muzealnych, Mariana Klubińskiego. Uznałam, że to wręcz mój obowiązek i forma podziękowania za lata pracy tego wyjątkowego człowieka. W ramach promocji festiwalu w Szczepieszynie zaprosiłam jego współtwórczynię, Justynę Sobolewską, która zachęcała do udziału w tej uczcie duchowej, chociaż impreza ma już swoich wiernych fanów i nie wymaga dodatkowej reklamy.

#### **Czy Salonik Elizy odwiedza stała grupa odbiorców?**

Tak, choć pojawiają się także nowe osoby, m.in. z Warszawy. Nasi goście zachwycają się Opinogorą, niektórzy nawet nie wiedzieli, że istnieje taka perełka na Mazowszu. Ci, którzy trafiają na spotkania przypadkowo, są pod wrażeniem zarówno samego miejsca, jak i jego klimatu. Bardzo mi zależy, aby coraz częściej pojawiały się młodsze osoby, a nie tylko stała grupa tych w średnim i starszym wieku. Opłatą za wstęp jest symboliczna złotówka, więc Salonik Elizy to propozycja na każdą kieszeń. Jest to możliwe dzięki środkom finansowym Muzeum Romantyzmu i sponsorom. Doceniam rolę dyrekcji muzeum i wszystkich, którzy ze mną współpracują, zajmując się bardziej administracyjną stroną tego przedsięwzięcia. Bez ich udziału i pomocy nawet najlepsze pomysły nie byłyby możliwe do zrealizowania.

#### **Jestem przekonana, że dzięki Państwa działalności Salonik Elizy będzie nadal ważnym punktem na kulturalnej mapie powiatu ciechanowskiego. Jest to wyzwanie wymagające od Pani dobrej kondycji. Co – oprócz pracy zawodowej, poezji i Saloniku Elizy – poprawia Pani nastrój? Czy ma Pani jeszcze jakieś inne pasje?**

Zawsze bliski był mi taniec, którym fascynowałyśmy się z siostrą. Zbierałyśmy wycinki prasowe o znanych baletmistrzach, jeździłyśmy do Warszawy na przedstawienia baletowe. Taniec daje możliwość opowiedzenia historii za pomocą ruchu ciała, to niezobowiązujący flirt, elegancja, ciepło, radość. Niedawno obejrzałam w telewizji przedstawienie baletowe „Place” z 2015 roku, w którym 55-letnia Ana Laguna tańczy z Michaiłem Barysznikowem, też już niemiłym baletmistrzem. Jestem pod ogromnym wrażeniem występu tych starszych ludzi, ich zachwycającej tanecznej opowieści o przeżytych razem latach! Balet to sztuka elitarna – trud-



na, ale piękna. Taniec daje tak niebywałe szczęście, że nie czuje się zmęczenia. Przywołany już Waldemar Wolk-Karaczewski powiedział kiedyś, że tańcząc w Balcie XX wieku u Bójarta mógł ćwiczyć nawet 14 godzin na próbach do spektaklu i nie odczuwał zmęczenia.

Kocham muzykę, to też moja pasja, ale nie ta współczesna sieczka. Ubolewam, że dziś lansowana jest tandeta, prymitywna i prostacka. Nie widać starań, żeby promować coś wartościowego, muzykę z wyższej półki. W konsekwencji coraz mniej się myśli, przeżywa, a jedynie podryguje w rytm hałaśliwej muzyki. Ja uwielbiam bossa novę oraz utwory wokalistki i pianistki jazzowej Diany Krall. Jej muzyką można się otulać i po prostu zakochać w tym pięknie – aż chce się wziąć kogoś za rękę i z nim być.

Pasjonuję się także podrózkami, ale to temat na długą, oddzielną rozmowę. Według mnie są doskonałym sposobem rozwijania patriotyzmu, ale to przychodzi z wiekiem. Teraz, gdy wracam z różnych zakątków świata, cieszę się pięknem Polski. Podróżuję, żeby odpocząć i zobaczyć coś nowego, jednak dzięki zmianie perspektywy doceniam swoje miejsce na ziemi.

**Jestem pod ogromnym wrażeniem Pani opowieści. Gratuluję i podziwiam, że znajduje Pani czas na tak wiele aktywności. Życzę, żeby zdrowie i wena twórcza pozwalały Pani na realizację wszelkich zamierzeń. Dziękuję bardzo za rozmowę.**



**EWA GŁADYSZ**

Koordinator Powiatowego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Przez 16 lat związana z ciechanowskim samorządem miejskim. Radna poprzedniej kadencji. Obecnie w Powiatowym Biurze Seniora. Chętnie podejmuje nowe wyzwania. Lubi bezpośrednie kontakty i rozmowy z ludźmi. Uwielbia rowerowe przejażdżki i książki biograficzne.



# STWORZONA DLA SKRZYPIEC



Marta Skibińska – skrzypaczka, wokalistka, absolwentka Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Stanisława Moniuszki w Ciechanowie, aktualnie uczennica II klasy Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia im. A. Krzanowskiego w Mławie w klasie skrzypiec oraz II klasy II LO im. Adama Mickiewicza w Ciechanowie. Od lat angażuje się w istotne, kulturalne wydarzenia regionu, laureatka wielu konkursów muzycznych. Współpracuje z wieloma grupami oraz instytucjami na terenie Ciechanowa i okolic m.in.: Ludowym Zespołem Artystycznym „Ciechanów”, Powiatowym Centrum Kultury i Sztuki (PCKiSz) oraz Ciechanowskim Ośrodkiem Edukacji Kulturalnej (COEK), Muzeum Romantyzmu w Opinogórze. Na stałe mieszka w Ościstowie w gminie Gliniojeck.

ROZMAWIAŁA: MAŁGORZATA ŻDANOWSKA



**Małgorzata Żdanowska** Pełna pasji i charyzmy – taką Ciebie widzę na scenie. Czy skrzypce to ten pierwszy instrument? Czy grasz również na innych instrumentach?

**Marta Skibińska** Zdecydowanie tak. Skrzypce to ten jedyny i pierwszy instrument. Pamiętam, jak na przesłuchaniach wstępnych do szkoły muzycznej zapytano mnie o wybór instrumentu. Odpowiedziałam wtedy – albo skrzypce, albo rezygnuję. I myślałam, że to była najlepsza decyzja. Teraz oczywiście doszły kolejne instrumenty, np. fortepian, który również w szkole muzycznej jest obowiązkowy jako instrument dodatkowy, ale gra na pianinie utwierdza mnie w tym, że skrzypce są dla mnie najważniejsze.

**Co było najpierw - śpiew, taniec, czy gra na instrumencie?**

Na początku był śpiew, bo takie umiejętności posiada każdy przedszkolak (śmiech). Na resztę, czyli taniec i grę na instrumencie musiałam trochę poczekać, bo zarówno do szkoły muzycznej, jak i do LZA przyjmuje się dzieci w wieku ok. 6-7 lat. Zaczęłam więc od śpiewu.

**Czy pamiętasz swój pierwszy publiczny występ? Gdzie i pod czym okiem stawałaś swoje pierwsze kroki na scenie?**

Oczywiście. Miałam wtedy 5 lat i wraz z Chórem Victoria, w którym śpiewa moja babcia, wykonałam utwór poświęcony pamięci Jana Pawła II. Wtedy zauważył mnie pan Dominik Molewski, znany w Ciechanowie nauczyciel i organista. To dzięki niemu rozpoczęła się na poważnie moja przygoda ze śpiewaniem i nauka pracy głosem w chórze. Zresztą z panem Dominikiem współpracuję (już chyba tradycyjnie) do dzisiaj, chętnie biorąc udział w organizowanych przez niego przedsięwzięciach muzycznych, czy to we wspólnym kolędowaniu, czy przy okazji świąt niepodległościowych lub „Cecyliadzie” – koncercie muzyki religijnej. Wracając do dzieciństwa – po chórze przyszedł czas na taniec. Jako mała dziewczynka nie mogłam doczekać się chwili, kiedy moja mama zapisze mnie do LZA „Mały Ciechanów”, prowadzonego przez panią Ritę Tarczyńską. Bycie częścią tak wyjątkowego zespołu to prestiż, a przede wszystkim osiem lat mojego życia i mojej historii. W zespole miałam zaszczyt poznać pana Jerzego Szpojankowskiego, wówczas kierownika muzycznego LZA, pod którego czujnym okiem, a raczej uchem mogłam rozwijać swój talent. W zespole nie tylko tańczyłam, ale i śpiewałam. Z panem Jerzym tak się polubiliśmy, że napisał dla mnie piosenkę „Mam skrzypczki, mam”, którą często przy różnych okazjach mogłam wykonywać. Niestety, z braku czasu musiałam zawiesić swoją działalność w zespole, ale cały czas jestem w kontakcie z panią Ritą i z chęcią od czasu do czasu wracam do zespołu i wspólnych występów. Trochę później, bo w wieku 7 lat rozpoczęłam naukę w klasie skrzypiec w Szkole Muzycznej I Stopnia im. Stanisława Moniuszki w Ciechanowie, gdzie trafiłam pod opiekę pani Justyny Kierczyńskiej.

**Jak wspominasz szkołę muzyczną?**

Szkoła muzyczna to kolejny rozdział mojego życia. W dzieciństwie spędzałam w niej bardzo dużo czasu, bo obok instrumentu są jeszcze przecież dodatkowe zajęcia, np. rytmika lub zajęcia teoretyczne. A nauka gry na instrumencie to nie tylko godziny spędzone na lekcji z nauczycielem, ale też wiele godzin ćwiczeń w domu. Myślę, że te sześć lat szkoły muzycznej I stopnia nauczyło mnie bardzo wiele, przede wszystkim dyscypliny oraz organizacji w życiu codziennym, a liczne egzaminy, przesłuchania i koncerty sprawiły, że czuję się silniejsza i bardziej pewna siebie. Aktualnie kontynuuję naukę w Szkole Muzycznej II Stopnia w Mławie w klasie skrzypiec u pani Natalii Denysiuk. Tam też uczestniczę w zajęciach dodatkowych ze śpiewu klasycznego, orkiestry, tańca i operetki.

**Czy masz muzyczny autorytet?**

Jeżeli chodzi o skrzypce to moim autorytetem w muzyce klasycznej jest Niccolò Paganini. Uwielbiam jego utwór Caprice a-moll No.24. Z polskiej sceny – Henryk Wieniawski.



**Jaką muzykę lubisz grać najbardziej, w jakim klimacie najlepiej się odnajdujesz?**

Najbardziej lubię grać muzykę klasyczną. Próbuję też swoich sił w muzyce nowoczesnej. Tu z kolei moim wzorem jest Alexander Rybak, który łączy śpiew z grą na skrzypcach. Jeden z jego utworów „Fairytale” już wykonywałam. Mój świat muzycznie nie jest do końca określony. Cały czas się uczę, próbuję różnych stylów, bawię się muzyką.

**Konkursy – który jest dla ciebie najważniejszy, najbardziej prestiżowy? Z jakiego osiągnięcia (niekoniecznie konkursowego) jesteś najbardziej dumna?**

Kiedyś uczestniczyłam w wielu konkursach lokalnych, przeglądach powiatowych i regionalnych. Brałam udział w występach finałowych, zdobywałam w nich nagrody i wyróżnienia. Na swoich koncertach mam także konkursowe wyzwania międzynarodowe i ogólnopolskie, np. Międzynarodowy Konkurs Kolęd i Pastoralek w Będzinie, Ogólnopolski Konkurs „Wygraj Sukces”, Ogólnopolski Festiwal Polskiej Piosenki Rozrywkowej „FIRAleja Gwiazd”, Mazowiecki Festiwal Piosenki w Izabelinie, Przeglądy Skrzypcowe w Mławie i w Lublinie. Wygrałam casting do roli Wendy w musicalu „Piotruś Pan” wystawiany przez Teatr BUFFO Janusza Józefowicza, a także zakwalifikowałam się do przesłuchań w ciemno programu „The Voice Kids”. Jednak warto pamiętać, że wszelakie konkursy rządzą się swoimi prawami. Zawsze występuje w nich element rywalizacji, którego nie lubię i przede wszystkim to pozeracze czasu, którego mi teraz brakuje. Najprzyjemniej wspominam pracę i warsztaty w Teatrze BUFFO. Zetknęłam się tam z wieloma znanymi osobami: Jakubem Józefowiczem, Adamem Fidusiewiczem, Mariolą Napieralską oraz innymi, znakomitymi aktorami. Ich doświadczenie, z którego mogłam czerpać, jak i sama przygoda z teatrem nauczyły mnie swobody w wyrażaniu siebie, co jest niesamowicie ważne dla każdego, kto chce wiązać swoją przyszłość z deskami sceny. To przełożyło się na jakość mojej późniejszej pracy przy musicalach i operetkach.





### **Bierzesz udział w wielu inicjatywach i wydarzeniach kulturalnych. Skąd czerpiesz energię, by temu wszystkiemu sprostać?**

Myszę, że energię czerpiemy z tego, co daje przyjemność nie tylko nam, ale też innym. Gdy widzimy, że ludzie zaczynają się uśmiechać, bawić, a to co robisz sprawia innym radość. Energię do działania daje też chęć dzielenia się z innymi swoją pasją, otwieranie się na ludzi, zawieranie nowych znajomości i przyjaźni. Tego wszystkiego nie znajdziemy w domu, zamykając się przed światem. Dobro przyciąga dobro, dlatego chętnie biorę udział w licznych koncertach charytatywnych, ponieważ lubię pomagać. Muzyka towarzyszy mi od zawsze i nie wyobrażam sobie innego życia. Dużo zawdzięczam moim rodzicom, na których zawsze mogę liczyć. Bardzo mnie wspierają. Dzięki nim mogę rozwijać swoje pasje i spełniać marzenia.

### **Jakie występy lubisz najbardziej? Te z dużą publicznością, czy raczej kameralne?**

Większą frajdę sprawiają mi występy na dużych scenach i z dużą publicznością. Zazwyczaj takie działania związane są z dużymi projektami, większą liczbą artystów, licznymi próbami, podczas których można spotkać ludzi o podobnych zainteresowaniach. Mamy wtedy okazję fajnie spędzić razem czas, zwyczajnie pogadać, wymienić się doświadczeniem, stworzyć coś wspólnie. Występy kameralne według mnie są bardziej wymagające, gdyż trudniej jest zadowolić i spełnić oczekiwania węższej grupy publiczności. Czym interesujesz się poza muzyką? Czy masz czas na hobby? W wolnym czasie czytam książki, oglądam filmy i seriale. Najbardziej interesuje mnie tematyka fantastyczna oraz horrory. Znajduję też czas na spotkania ze znajomymi, wyjście do kina.

### **Czy w kontekście przyszłych studiów i pracy wiążesz swoją przyszłość z muzyką?**

To bardzo trudne pytanie. Oprócz studiów muzycznych myślę też o studiach medycznych. W przyszłości chciałabym zostać stomatologiem. Dlatego wybrałam liceum o profilu biologiczno-chemicznym. Nie wiem jeszcze, którą drogę wybiorę, jak potoczy się moja edukacja, co się jeszcze wydarzy, kogo spotkam na swojej drodze. Na takie decyzje przyjdzie jeszcze czas.

### **Jakie są twoje muzyczne (i nie tylko) marzenia?**

Moim największym marzeniem muzycznym jest wziąć udział w Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym im. Henryka Wieniawskiego i występować na wielkich scenach. To takie odległe marzenia. Chcę dalej rozwijać swoje pasje, zdać maturę i dostać się na wymarzone studia.

Dziękuję za rozmowę.



FOT. ARCHIWUM/SPC

### **MAŁGORZATA ŻDANOWSKA**

Bibliotekarka, pedagożka i andragożka, absolwentka Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Warszawskiego. Współpracowała z Tygodnikiem Ciechanowskim, prowadziła bloga oraz redagowała gazetę samorządową. Pasjonatka sztuki, od dzieciństwa niezmiernie zakochana w teatrze. Zapalona podróżniczka. Cyfrowy tubylec i kulturowy Nomad. Zawodowo od zawsze w służbie kultury.





# Polonez dla Niepodległej

**Święto Odzyskania Niepodległości, to podkreślenie jak ważna jest wolność, suwerenność, niezależność, ale też szacunek dla naszej historii, kultury i tradycji.**

Czy przetrwalibyśmy pod zaborami jako Naród ponad wiek, gdyby nie dbałość o przekazywanie z pokolenia na pokolenie naszej historii, języka czy polskich tradycji?

Wspólnie z Mieszkańcami Powiatu, rodzinie i tanecznym krokiem, w rytmie najbardziej polskiego tańca narodowego - Poloneza, świętowaliśmy jedno z najważniejszych wydarzeń w naszej historii. Polonez dla Niepodległej już po raz drugi połączył pokolenia.



## OGŁOSZENIE SĄDOWE

Sąd Rejonowy w Ciechanowie I Wydział Cywilny, postanowieniem z dnia 2 listopada 2022 r. zezwolił Gminie Gołmin-Ośrodek za złożenie do depozytu sądowego kwoty 23373,00 z (dwadzieścia trzy tysiące trzysta siedemdziesiąt trzy złote), która to kwota zostanie wypłacona właścicielowi bądź współwłaścicielom w/w nieruchomości, po wskazaniu przez nich tytułu własności nieruchomości;

Jednocześnie Sąd Rejonowy w Ciechanowie I Wydział Cywilny wzywa właściciela bądź współwłaścicieli nieruchomości położonej Gołminie-Ośrodku, stanowiącej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów nr 170/1 o powierzchni 0,0535 ha, do odbioru wyżej opisanego depozytu - w terminie trzech lat od ukazania się niniejszego zawiadomienia; w przypadku nieodebrania depozytu, po upływie wskazanego terminu nastąpi jego likwidacja z mocy prawa.





# 2023

## Styczeń

pon.	wt.	śr.	czw.	pt.	sob.	niedz.
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30	31					

## Luty

pon.	wt.	śr.	czw.	pt.	sob.	niedz.
		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28					

## Marzec

pon.	wt.	śr.	czw.	pt.	sob.	niedz.
		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30	31		

## Kwiecień

pon.	wt.	śr.	czw.	pt.	sob.	niedz.
					1	2
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30

## Maj

pon.	wt.	śr.	czw.	pt.	sob.	niedz.
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

## Czerwiec

pon.	wt.	śr.	czw.	pt.	sob.	niedz.
			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30		

## Lipiec

pon.	wt.	śr.	czw.	pt.	sob.	niedz.
					1	2
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30
31						

## Sierpień

pon.	wt.	śr.	czw.	pt.	sob.	niedz.
	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31			

## Wrzesień

pon.	wt.	śr.	czw.	pt.	sob.	niedz.	
					1	2	3
4	5	6	7	8	9	10	
11	12	13	14	15	16	17	
18	19	20	21	22	23	24	
25	26	27	28	29	30		

## Październik

pon.	wt.	śr.	czw.	pt.	sob.	niedz.
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30	31					

## Listopad

pon.	wt.	śr.	czw.	pt.	sob.	niedz.
		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30			

## Grudzień

pon.	wt.	śr.	czw.	pt.	sob.	niedz.	
					1	2	3
4	5	6	7	8	9	10	
11	12	13	14	15	16	17	
18	19	20	21	22	23	24	
25	26	27	28	29	30	31	



Starostwo Powiatowe w Ciechanowie  
ul. 17 Stycznia 7, 06-400 Ciechanów

☎ 729 055 900

✉ [starostwo@ciechanow.powiat.pl](mailto:starostwo@ciechanow.powiat.pl)

🌐 [www.ciechanow.powiat.pl](http://www.ciechanow.powiat.pl)

📺 [/ciechanow.powiat](https://www.facebook.com/ciechanow.powiat)